

Rewolucja w leczeniu

Dr Jan Czarnecki ma sposób
na leczenie łuszczycy

strona 11

Dostaniemy po kieszeni

Drożeją opłaty, ceny żywności i benzyny

strony 5, 12-13

Życie Pabianic

rok XXV, nr 12381
ISSN 1733-6643

16 listopada 2021 r. numer 46

3⁰⁰ zł w tym 5% VAT

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

ODESZLI WYBITNI PABIANICZANIE



ANDRZEJ NICZE

(1947-2021)

muzyk, skrzypek orkiestry
Henryka Debicha,
brat pianisty Karola Niczego



RYSZARD BADOWSKI

(1930-2021)

pisarz, podróżnik,
autor programu TV
„Klub sześciu kontynentów”

ANDRZEJ MIK

(1949-2021)

nauczyciel, harcerz



strony 3 i 4

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI
KOPARKO-ŁADOWARKA
MINIKOPARKA

Tel. 796 222 181 • 786 990 364

PRACE ZIEMNE, WYKOPY, ZAŁADUNEK, WYBURZENIA, MŁOT HYDRAULICZNY

Felieton:
Z drugiej strony

Czyniąc dobrze, siejesz niewdzięczność – przestrze- gała pisarka Agatha Christie. Zachodzi podejrzenie, że ta wybitna specjalistka od demaskowania zło- czyńców miała na myśli niewdzięczność Głównego Urzędu Statystycznego. GUS zabrał się bowiem za straszenie swych dobroczyńców – czyli nas. Zamiast na kolanach dziękować milionom życzliwych i ofiarnych Polaków, bez pomocy których nie dałby rady przeprowadzić Narodowego Spisu Powszechnego, GUS chce Polaków karać. Straszy, że nałoży po pięć tysięcy złotych grzywny, jeśli nie odwalimy za gu- sowskich urzędników kolejnej mozolnej roboty. Ot, himalaje niewdzięczności.

Ustami wysokiej urzędniczki Departamentu Edukacji i Komunikacji GUS zawiadomił, że od 12 do 24 listopada prowadzi „badania kontrolne” ledwie co zakończonego Spisu Powszechnego. Ale nie robi tego w swych gusowskich kompu- terach, przepastnych bazach danych i na biurkach gusowskich urzędników, lecz... znów głowami obywateli. Tych samych życzliwych obywateli, którzy przed paroma miesiącami wy- grzebywali z szuflad sterty rodzinnych dokumentów, by wy- pełnić tasiemcowe ankiety z dość idiotycznymi pytaniami. Na przykład: czy posiadam pompę ciepła, dokąd odprowadzam ścieki, jakim językiem zwykle posługuję się w domu oraz czy pozostaję w związku niesformalizowanym z inną osobą.

Główny Urząd Straszenia

„Nasi ankieterzy zadzwonią do stu tysięcy osób, by w dro- dze wywiadu zweryfikować dane, jakie osoby te przekazały podczas spisu” – w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” zapo- wiedziała wysoka naczelniczka GUS-u. Następnie z finezją powszechnie praktykowaną w komisariatach dzielnicowych dodała, iż „za odmowę udziału w badaniu kontrolnym grozi kara grzywny”. Bo udział w tej hucpie jest obowiązkowy. Tu wysoka urzędniczka postraszyła nas artykułem 57. ustawy o statystyce publicznej.

Rozumiem, że dla GUS-u obywatel jest matolem. Dur- niem, któremu w Narodowym Spisie pokiełbała się własna pleć, imię i nazwisko, a także ilość posiadanych żon. Du- reń pomylił, czy zamieszkuje z teściową i cudzoziemcem w spółdzielczym bloku, czy na plebanii oraz kiedy uzyskał świadectwo potwierdzające „wykształcenie niepełne podsta- wowe” oraz „dyplom ukończenia kolegium”. Dlatego teraz obywatel-matol musi grzecznie czekać na telefon od gusow- skiego ankietera, który to wszystko wyprostuje. A gdyby obywatel-matol nie odebrał telefonu od ankietera, to wnet będzie lżejszy o pięć tysięcy złotych grzywny.

GUS mocno przegina. Wszystkie te dane, o jakie znów zamęcza Polaków, może sobie zweryfikować na sto sposo- bów – choćby w systemie PESEL, administracji spółdzielni mieszkaniowej, oczyszczalni ścieków i kurii. A jeśli ładnie poprosi, to minister Kamiński zapewne użyczy podsłuchów i podglądów z Pegasusa. GUS woli jednak straszyć i wymu- szać, stosując nową rządową metodę: jak nie kijem go, to pałą, jak nie pałą, to Bąkiewiczem. Z kruzgankiem.

Otóż oświadczam, że ja gusowskich nygusów wyręczać nie zamierzam. Posyłam ich do diabła. Żadnych telefonów z numeru 22 828 88 88 nie odbieram (już go zablokowałem). Póki co, nie ma w Polsce ani obowiązku posiadania telefonu, ani odbierania go. Nim Trybunał Konstytucyjny mgr Przy- łębskiej orzeknie, iż nieodbieranie telefonów jest niezgodne z konstytucją, mogą do mnie dzwonić. Na Berdyczów.

Poza tym żyjemy w czasach, gdy prawie każdy dzwonek telefonu z nieznanego nam numeru to pułapka zastawiona przez naciągaczy. Przez cwaniaków, którzy znowu próbują rąbnąć nas metodą „na policjanta”, „na wnuczka”, „na wi- karego”, „na komplet garnków do odebrania po bezpłatnym pokazie”. Ostatnio także przez Główny Urząd Statystyczny.

Redaktor

WTOREK 16 listopada Edmunda Marka	ŚRODA 17 listopada Salomei Hugona	CZWARTEK 18 listopada Romana Tomasza	PIĄTEK 19 listopada Elżbiety Seweryna	SOBOTA 20 listopada Anatola Feliksa	NIEDZIELA 21 listopada Janusza Wiesława	PONIEDZIAŁEK 22 listopada Cecylii Marka
---	---	--	---	---	---	---

MOTTO TYGODNIA:
„Piękny dzień nie zależy od pogody, tylko od ludzi, z którym go spędzimy”
autor nieznany

Prawie pół tysiąca nowych zakażeń w tydzień

Przybyło 475 chorych na Covid-19 w powiecie. Na zakaźnym w naszym szpitalu leży 38 pacjentów.

Dziennie przybywało od 47 do 85 chorych. W ciągu ostatnie- go tygodnia z powodu Covid-19 zmarły 2 osoby. Jedna z nich miała choroby współistniejące.

Na oddziale zakaźnym w PCM leży (poniedziałek, 15 listopada) 38 pacjentów. Dwie osoby są w stanie ciężkim, ale nie wymagają pomo- cy respiratora. Kolejne dwie leżą na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej, są podłączone do re- spiratorów. Jedna osoba leży też na OIOM-ie, na obserwacji. Lekarze obawiają się, że stan tego pacjenta może się pogorszyć.

– Tylko 15 pacjentów spośród wszystkich jest zaszczepionych przeciw Covid-19 – informu- je Adam Marczak, dyrektor w PCM. – 20 do 30 procent cho- rych to osoby z terenu powiatu pabianickiego. Większość cho- rych to osoby w wieku 46–50 lat. Najstarszy pacjent (kobieta) ma 93 lata, najmłodszy to mężczyzna w wieku 39 lat.

– Cały czas szczepimy prze- ciwko Covid-19 – dodaje Mar- czak. – W piątek trzecią dawkę przyjmie 114 osób. Przyjmujemy też zapisy na szczepienia pierw- szą dawką osób, które nie były szczepione w ogóle.

Dziennie testowanych jest od kilkudziesięciu do ok. 400 mieszkańców Pabianic i powiatu. W minionym tygodniu wykonano 1882 testy. Co czwarty test dał wynik pozytywny. W ponie- dzialek kwarantanną objętych było 1.719 mieszkańców powiatu pabianickiego.

Szkół i przedszkoli, którym nałożono kwarantannę, przyby- wa. W poniedziałek najwięcej na kwarantannie było uczniów z SP 3 (147). W SP 13 na kwa- rantannie jest 21 uczniów, w SP 15 – 84, SP 17 – 21, SP 5 – 9, SP 8 – 42. W dwóch przedszkolach „szóstce” i „siedemnastce” po- twierdzono przypadki Covid-19. Na kwarantannie przebywają

też pojedynczy na- uczyciele. Jeden z na- uczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 5 ma potwierdzone za- każenie i przebywa w izolacji.

– Nie ma obec- nie w Pabianicach szkół, które całko- wicie przeszłyby na nauczanie zdalne. Sytuacja zmienia się każdego dnia – mówi Waldemar Boryń, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu.

Zgodnie z przepi- sami, po kontakcie z osobą zaka- żoną na naukę zdalną kierowane są wszystkie dzieci z danej klasy, jednak 10-dniowa kwarantanna nakładana jest tylko na osoby niezaszczepione. Szczepienia nastolatków od 12. roku życia



w Polsce dopuszczone są od po- łowy sierpnia.

– Niestety, nie szczepimy dzieci do 12. roku życia oraz osób, którym od ostatniego szczepienia nie minęło 6 miesięcy – dodaje dyrektor Marczak. (kate, gg)

Z głębokim smutkiem żegnamy
zmarłą w dniu 10 listopada 2021 naszą koleżankę

IRENĘ GOLNIK

Rodzinie Zmarłej
wyrazy serdecznego współczucia
składają Zosia, Felunia, Todzia i Janka

Wyrazy żalu i współczucia dla rodziny i bliskich zmarłej

STEFANII SZYMAŃSKIEJ

– wieloletniego emerytowanego pracownika
Zespołu Szkół Specjalnych Nr 5 w Pabianicach

składają
pracownicy ZSS Nr 5

Odszedł podróżnik i pisarz Ryszard Badowski

Był pierwszym Polakiem, który stanął na wszystkich kontynentach Ziemi. Pociągał go też Kosmos. Przeprowadził wywiady z Jurijem Gagarinem i Miroslawem Hermaszewskim. W wieku 91 lat zmarł wybitny pabianiczanie – Ryszard Badowski, podróżnik, pisarz, autor kultowych programów telewizyjnych: „Klub Sześciu Kontynentów” i „Z kamerą wśród zwierząt”

Urodził się 12 marca 1930 roku w Pabianicach. Gdy miał pójść do trzeciej klasy szkoły powszechnej, wybuchła wojna. Uczył się w domu, dzięki czemu po okupacji, w 1946 roku, mógł zdać egzamin do pabianickiego gimnazjum. „Na zamku w moim rodzinnym mieście podziwiałem zbiory etnograficzne, które przywiózł ze swych afrykańskich wypraw znany wówczas w Pabianicach lekarz, działacz społeczny i podróżnik doktor Witold Eichler. Było wśród nich sporo eksponatów z Tunezji. Zacząłem wówczas zbierać znaczki pocztowe tego kraju” – wspominał wiele lat później.

Mając zaledwie szesnaście lat Rysiek Badowski pisał korespondencje z Polski do polonij-

nego „Dziennika dla Wszystkich” w Buffalo (USA) i ukazującego się w stanie Ohio dziennika „The Cleveland Press”. W Stanach Zjednoczonych wydrukowano kilkanaście artykułów młodego pabianiczanie, opisujących powojenne przemiany w zrujnowanym przez Niemców kraju.

Na studia Badowski wyjechał do Związku Radzieckiego, skąd przysyłał artykuły pisane dla warszawskich gazet: „Po Prostu” i „Sztandaru Młodych”. Podjął wtedy współpracę z łódzkim „Głosem Robotniczym”. W 1963 roku został korespondentem „Głosu” na Kubie, a później w Niemieckiej Republice Demokratycznej i ZSRR. Przeprowadził ciekawy wywiad z pierwszym kosmonautą, Jurijem Gagarinem.

Marzył o dalekich podróżach. W 1965 roku udało mu się popłynąć w rejs z Murmańska na Arktykę radzieckim lodolamaczem atomowym „Lenin”, co skrzętnie opisał w kilku artykułach i książce. Był uczestnikiem polskiej wyprawy badawczej na Antarktydę statkiem „Professor Siedlecki” oraz wypraw do Australii i Oceanii, stając się pierwszym Polakiem, który dotknął stopami wszystkich kontynentów Ziemi.

Od 1969 roku Badowski prowadził telewizyjny „Klub Sześciu Kontynentów”, którego gośćmi byli m.in. podróżnicy: Tony Halik, Stanisław Szware-Bronikowski i Olgierd Budrewicz, himalaiści: Wanda Rutkiewicz i Jerzy Kukuczka, żeglarze: Teresa Remiszewska, Leonid Teliga i Krzysztof Baranowski. Audycję emitowano w TV przez dziewiętnaście lat.

Pomysłem Badowskiego był telewizyjny program „Z kamerą wśród zwierząt”, którego gospodarzami zostali uwielbiani przez widzów Hanna i Antoni Gucwińscy z wrocławskiego ogrodu zoologicznego wraz z podopiecznymi. Przez trzydzieści lat nakrę-

cono siedemset pięćdziesiąt odcinków cyklu.

Podczas historycznej amerykańsko-radzieckiej misji kosmicznej Sojuz-Apollo (1975) redaktor Badowski relacjonował łączenie się dwóch statków kosmicznych na okołozemskiej orbicie oraz prace ramię w ramie kosmonautów z USA i ZSRR. Trzy lata później był sprawozdawcą z lotu w Kosmos pierwszego Polaka, Miroslawa Hermaszewskiego.

Ryszard Badowski napisał szesnaście książek. Najpoczytniejsze z nich to: „Tajemnica bursztynowej komnaty” (1976), „Biało-czerwona u brzegów Antarktydy” (1977), „Za kręgiem polarnym” (1980), „Wojna u progu Antarktydy” (1983), „Azerbejdżan – kraina ognia”

(1985), „Polscy piewcy Kazachstanu” (2002).

Ostatnie lata życia spędził w Warszawie. Zmarł 8 listopada. O Jego śmierci poinformowały: córka Zarina i żona Urszula Badowska.

Ryszard Badowski spocnie na warszawskim cmentarzu powązkowskim.



reklama

„Fokus na skórę”

Czerniak złośliwy jest nowotworem wywodzącym się z komórek barwnikowych – melanocytów, które rozwijają się z tkanki nerwowej powłok. Najczęstszym punktem wyjścia czerniaka jest skóra, ale może on powstawać także w obrębie błon śluzowych przewodu pokarmowego lub w gałce ocznej. U kobiet czerniak najczęściej umiejscawia się na kończynach, u mężczyzn na tułowie. Jest nowotworem o wysokim stopniu złośliwości. Może dawać przerzuty do okolicznych węzłów chłonnych, a także przerzuty odległe, najczęściej do płuc i mózgu.

Czerniak jest nowotworem wyleczalnym we wczesnym stadium rozwoju. Warunkiem jest wczesne wykrycie nowotworu i jego szybkie wycięcie, dlatego też tak ważna jest profilaktyka czerniaka.

Czynniki ryzyka

Do czynników ryzyka powstania czerniaka należy „fenotyp nordycki” (jasna karnacja skóry, jasne lub rude włosy, niebieskie tęczówki). Z fenotypem tym związane są oparzenia słoneczne i uszkodzenia skóry pod wpływem promieni słonecznych i promieniowania UV. Skłonność do oparzeń słonecznych (a także oparzenia słoneczne w młodym wieku) jest wymieniana, jako ważny czynnik ryzyka powstania czerniaka. Do innych czynników ryzyka należy występowanie tzw. plam soczewicowatych oraz zachorowania na czerniaka w rodzinie.

Objawy czerniaka

Czerniak złośliwy może rozwinąć się, pod wpływem różnych czynników, na podłożu już istniejących znamion barwnikowych lub powstać na skórze nieznamionowej. Niepokój budzić powinny **WSZELKIE!** zmiany dotyczące już istniejących znamion. Do najczęstszych objawów, wymagających konsultacji lekarza, należą między innymi: zgrubienie, zaczerwienienie wokół

znamienia, swędzenie, krwawienie, powiększenie, zmiany zabarwienia, zmiana kształtu.

Profilaktyka czerniaka i innych nowotworów skóry

Czerniak złośliwy skóry jest jednym z najgroźniejszych nowotworów, a przy tym najłatwiejszych do wykrycia

w fazie wczesnych zmian w obrębie znamienia. Wczesne wykrycie czerniaka pozwala na jego optymalne leczenie, zaś badania lekarskie, a szczególnie badania dermatoskopowe, pozwalają na wykrycie czerniaka we wczesnych fazach rozwoju, także w fazach przedinwazyjnych. W przypadku niepokojących zmian nie zwlekaj – udaj się do lekarza na badanie dermatoskopowe skóry.

FOKUS NA SKÓRĘ

Program profilaktyki nowotworów skóry ze szczególnym uwzględnieniem

CZERNIAKA ZŁOŚLIWEGO

dla mieszkańców powiatów pabianickiego, zgierskiego i łaskiego.

ZAPRASZAMY

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH DO WZIĘCIA UDZIAŁU W PROGRAMIE.

PABIANMED

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Pabianicach

ZAPEWNI WSZYSTKIM CHĘTNYM BEZPŁATNE KONSULTACJE

- LEKARZA INTERNISTY
- LEKARZA DERMATOLOGA
- BADANIE DERMATOSKOPEM lub VIDEODERMATOSKOPEM

Rejestracja telefoniczna

tel. 42 2121950

lub osobista w rejestracji Poradni Dermatologicznej.

Zgłoszenie e-maila przez dedykowaną stronę:

<https://pabianmed.idsl.pl>

ODESZLI

ANNA KARBOWIAK
z domu WOJEWODA
2 listopada. Miała 60 lat

HANNA
JARMAKOWSKA
z domu BARSZCZEWSKA
2 listopada. Miała 70 lat

ANIELA KOŁACZ
3 listopada. Miała 73 lata

JOLANTA GRYGIEL
z domu WOJCIECHOWSKA
4 listopada. Miała 58 lat

JADWIGA KŁYS
z domu BOCZEK
5 listopada. Miała 85 lat

TERESA HUMMEL
z domu MALĄG
5 listopada. Miała 80 lat

TERESA
ŻEZIŃSKA
z domu KOZŁOWSKA
6 listopada. Miała 73 lata

STEFANIA
SZYMAŃSKA
z domu PAWELEC
nauczycielka
6 listopada. Miała 90 lat

KAZIMIERZ CIEŚLA
6 listopada. Miał 81 lat

JAN SULEJ
6 listopada. Miał 87 lat
Pogrzeb 16 listopada
na cmentarzu komunalnym

ANDRZEJ BERNER
6 listopada. Miał 68 lat

ANDRZEJ NICZE
6 listopada. Miał 74 lata

JAN STĘPIEŃ
7 listopada. Miał 74 lata
Pogrzeb 16 listopada
na cmentarzu komunalnym

ADAM PAWLAK
7 listopada. Miał 54 lata

KAZIMIERA
SEROCZYŃSKA
7 listopada. Miała 74 lata

MICHAŁ
JAKUBOWSKI
7 listopada. Miał 44 lata

ZBIGNIEW FIKUS
7 listopada. Miał 68 lat

MARCIN
GRACZYKOWSKI
8 listopada. Miał 46 lat

MIECZYŚLAW
MASTALERZ
9 listopada. Miał 81 lat
Pogrzeb 17 listopada
na cmentarzu komunalnym

Pożegnaliśmy znanego muzyka Andrzeja Niczego – brata Karola



Odszedł nagle (zawał serca) znany muzyk – skrzypek Andrzej Nicze. Był młodszym bratem Karola – pianisty, laureata Konkursu Chopinowskiego. Miał 74 lata

– dyrygenta Henryka Debicha.
– Andrzej zrobił nam psikus – wspominał Go po pogrzebie Hieronim Ratajski, szef Towarzystwa Muzycznego im. Karola Nicze.

Rodzina, przyjaciele, znajomi pożegnali Go 12 listopada. Świecka ceremonia pogrzebowa odprawiona w kaplicy Kindlerów miała niezwykle muzyczną oprawę. Zmarły był wszak muzykiem, skrzypkiem – i to doskonałym. Był koncertmistrzem (czyli grał pierwsze skrzypce) w orkiestrze innego znanego pabianiczana

– W przyszłym roku miał poprowadzić koncert meksykańskiego gitarzysty, którego zaprosiliśmy do Pabianic. Znał wszak doskonale język hiszpański. Przez wiele lat mieszkał i pracował w tym kraju.

Andrzej Nicze pochodził z bardzo muzycznej rodziny. Tato Alojzy grał na skrzypcach,

mama, Melania z Reslerów, preferowała pianino. W kamienicy przy ulicy Skłodowskiej 14, róg Waryńskiego, gdzie Niczowie mieszkali na pierwszym piętrze, rozbrzmiewała muzyka. Ojciec, rocznik 1914, najchętniej sięgał po skrzypce. Do pianina ustawiała się kolejka: dwaj synowie, ojciec i matka.

„Pianino w naszym domu nigdy nie milkło. Albo ćwiczył na nim Karol, albo grał tato, albo próbowałem grać ja – wspominał Andrzej, który ostatecznie wyrósł na skrzypka. „Czasami tłok przy instrumencie był taki, że graliśmy na cztery ręce”.

Podobnie jak starszy brat Karol, Andrzej ukończył pabianicką szkołę muzyczną, liceum muzyczne i studia muzyczne

w Łodzi. W przeciwieństwie do brata, wybrał skrzypce. Uczył się w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów pod okiem wybitnego pedagoga, profesora Płoszaja.

Po studiach przez pewien czas sam był pedagogiem, uczył młodych pabianiczaniek gry na tym instrumencie w szkole muzycznej przy ul. Grobelnej. Grał w orkiestrze Henryka Debicha, w orkiestrach Filharmonii Łódzkiej i Teatru Muzycznego w Łodzi. Kilkadziesiąt lat spędził za granicą, w Niemczech i Meksyku. Po powrocie z wojaży zbudował dom w Pabianicach. Dochował się dwójki dzieci. Syn Jakub gra w orkiestrze w Zurychu. Córka Dagmara mieszka w Meksyku.

Żegnaj, druhu



Zmarł Andrzej Mik. Pabianiczanie znali go jako znakomitego pedagoga i oddanego harcerza. Odszedł 12 listopada, miał 72 lata

Od 1989 roku Andrzej Mik pracował w Szkole Podstawowej nr 3. Uczył techniki, ale nie tylko. Przed laty w „mechaniku” i „siedemnastce” prowadził lekcje fizyki.

– Miał wspaniałe podejście do uczniów – wspomina Krystyna Kucharek, dyrektorka „trójki”. – Był też wzorem do naśladowania dla innych nauczycieli, zwłaszcza młodych, którym zawsze służył pomocą w trudnych sytuacjach. Znakomicie współpracował z rodzicami uczniów.

Mik przyczynił się do powstania w SP 3 świetlicy terapeutycznej. To tam po lekcjach spędzały

czas dzieci z trudnych domów. Bawiły się i odrabiały prace domowe.

– Dzięki panu Mikowi te dzieci mogły zjeść bezpłatne posiłki, przywożone z restauracji – wspomina Krystyna Kucharek.

Dla swoich uczniów organizował ogniska i wyjazdy, m.in. na „zielone szkoły”. Prowadził też szkolną drużynę harcerską.

– Przekazywał młodym ludziom, jak ważne w codziennym życiu są wartości moralne – dodaje dyrektorka „trójki”.

Za swe zasługi Andrzej Mik był w 2000 roku odznaczony me-

dalem Komisji Edukacji Narodowej. Cztery lata później przeszedł na emeryturę.

Andrzej Mik był też harcerstwem. W latach 70. brał udział w harcerskiej akcji „Operacja Bieszczady 40”. Wraz z druhem Janem Szynkiewiczem organizował letnią stanicę w Przysłupiu nad potokiem Caryńskim. Był komendantem obozów i zastępcą komendanta pabianickiego hufca ZHP. (ET)

ODESZLI

ZOFIA SIARKA
z domu AGATA
10 listopada. Miała 87 lat

IRENA GOLNIK
z domu JANIKOWSKA
10 listopada. Miała 93 lata
Pogrzeb 19 listopada
na cmentarzu komunalnym

WIESŁAW WÓJCIK
11 listopada. Miał 87 lat
Pogrzeb 17 listopada
na cmentarzu komunalnym

PIOTR
MORAWSKI
11 listopada. Miał 67 lat
Pogrzeb 18 listopada
na cmentarzu komunalnym

DOROTA PUSZKARZ
12 listopada. Miała 48 lat
Pogrzeb 18 listopada
na cmentarzu komunalnym

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ANDRZEJA MIKA

– naszego kolegi,
wieloletniego nauczyciela techniki w SP 3

składa

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna SP nr 3 w Pabianicach

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym 95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodzi

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00

tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS



U nas zapłacisz kartą

Dostaniemy po kieszeni

Drożeje nie tylko żywność i benzyna. Już wkrótce będziemy płacić droższe rachunki za prąd, gaz, śmieci, nieruchomości. Opłaty za wodę i ścieki też miały podskoczyć, ale....

– Podwyżka opłat za wodę i odbiór ścieków została odroczone na czas bliżej nieokreślony – mówi Rafał Kunka, prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Nową taryfę opłat ZWiK przygotował już w połowie roku, gdy minął 3-letni okres obowiązywania poprzedniej taryfy. Nową propozycję cen ZWiK przesłał do Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”, a te nie wyraziły zgody na nowe, czytaj wyższe, ceny.

– Nie uznały konieczności podniesienia cen – informuje prezes Kunka. – Sprawa trafiła do sądu.

Czy i kiedy dostaniemy nowe rachunki za wodę i ścieki, zależy od wyroku sądu. Kiedy to będzie? Nie wiadomo.

– Nie ma jeszcze terminu pierwszej rozprawy – dodaje prezes Kunka.

Ciepło będzie droższe

Zakład Energetyki Ciepłej szykuje nam „gorący” początek przyszłego roku. Obecna cena za ciepłą wodę i ogrzewanie mieszkania obowiązuje do 5 lutego 2022 r. Od kilku tygodni na biurku szefa Urzędu Regulacji Energetyki leży wniosek z pabianickiej ciepłowni o zmianę taryfy cen.

– Złożyliśmy wniosek na nowy rok. Jeszcze nie został rozpatrzony – informuje Krzysztof Mondzielewski, prezes ZEC.

Jaką cenową propozycję złożył ZEC, tego prezes nie chciał nam zdradzić.

ZEC podniósł ceny ciepła w tym roku dwukrotnie – 6 lutego i 19 lipca.

– Średni wzrost opłat dla odbiorców w nowej taryfie wynosi 9,04 procenta i spowodowany jest wzrostem cen uprawnień do emisji CO₂ – tłumaczył prezes Mondzielewski. – Nie byliśmy w stanie całej podwyżki wziąć na barki zakładu. Dlatego wystąpiliśmy do prezesa URE z wnioskiem o zmianę obowiązującej taryfy.

I ta taryfa zaczęła obowiązywać 6 lutego tego roku. Pabianiczanie płacili za ciepło

średnio o 8,45 procenta więcej. W lipcu doszła kolejna podwyżka. Nowa taryfa na ciepło weszła w życie od 19 lipca 2021 r. Opłata za podgrzanie wody od tego dnia wynosi dla użytkowników lokali mieszkalnych rozliczonych za zużycie na podstawie wodomierzy – 24,15 zł za metr sześcienny.

Opłata stała za podgrzanie zimnej wody od 1 sierpnia 2021 roku wynosi 0,35 zł za metr kwadratowy (powierzchni mieszkania) na miesiąc. Jednocześnie od 1 sierpnia

Opłaty za odbiór śmieci rosły nam w tym roku dwukrotnie – z 9 na 16 zł i z 16 na 29 zł. W przyszłym roku zapłacimy 34 zł od osoby. Ta stawka ma obowiązywać przez 30 miesięcy

2021 r. zostały ustalone nowe indywidualne stawki za centralne ogrzewanie dla każdego mieszkania. Stawka wyniosła 17,49 procenta.

Drożej za odpady

Za śmieci w przyszłym roku będziemy płacić 34 zł od osoby (za śmieci segregowane i 68 zł za niesegregowane). W ubiegłym piątek radni przyjęli propozycję prezydenta, chociaż nie jedno-

głośnie. Przeciwno było 5 radnych z klubu PiS.

Do przetargu na odbiór odpadów komunalnych od 1 stycznia 2022 roku wpłynęła tylko jedna oferta. Złożył ją Eko-Region z kwotą 48.889.656,00 zł (wcześniej było to 32.226.958 zł) za 30 miesięcy obsługi Pabianic.

– W budżecie miasta przewidziano na ten cel około 49 milionów złotych – informuje Aneta Klimek, rzecznik prasowy prezydenta miasta.

Oferta Eko-Regionu została przez władze miasta przyjęta.

Zamiast 1.539.600 zł – jak płacimy w tym roku, w 2022 zapłacimy miesięcznie 1.629.655,2 zł. Dla mieszkańców oznacza to podwyżkę o 5 złotych na osobę miesięcznie.

Największą podwyżkę mamy już za sobą. Przypomnijmy, że na początku tego roku opłata za odbiór odpadów wzrosła z 16 do 29 zł za osobę na miesiąc. Bo umowa na odbiór odpadów (ważna do końca 2021 r. ze stawką 16 zł) została rozwiązana, ponieważ

miasto musiało dostosować się do zmienionych przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku. Wtedy również do przetargu stanęła tylko spółka Eko-Region z Bełchatowa, proponując za 10-miesięczną umowę (od marca do grudnia 2021 r.) kwotę 15 mln 396 tys. zł.

Podatki w górę

Podniesienie stawek podatku od nieruchomości da miastu dodatkowy wpływ rzędu 2,5 miliona złotych. To znaczy, że pieniądze do kasy wrzucimy my wszyscy. Od nowego roku będziemy płacić więcej m.in. za grunty: związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – 1,03 zł od m kw. (teraz jest 0,95 zł), budynki: mieszkalne – 0,89 zł od 1 m kw. (jest 0,81 zł), związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – 25,74 zł (23,90 zł), związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 5,25 zł (4,97 zł), pomieszczenia gospodarcze – 8,68 zł (8,05 zł), za niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji – 3,40 zł (3,15 zł).

Więcej za gaz

Od przyszłego roku zapłacimy też wyższe rachunki za gaz.

Potwierdził to już prezes PGNiG. Nie jest to jednak pierwsza podwyżka, bo taryfa wzrosła już w październiku tego roku. Urząd Regulacji Energetyki zatwierdził podwyżkę o 7,4 proc. dla gospodarstw domowych. Obowiązuje ona do końca roku. Jak będzie w przyszłym? Wkrótce się przekonamy.

Prąd na wagę złota

Podwyżki cen prądu odczuwamy wszyscy. Wiemy już, że miasto, które płaci za energię elektryczną m.in. dla szkół, przedszkoli, i MZK musi przygotować się na większy wydatek. Nie pomogły starania władz miasta i udział

w Łódzkiej Grupie Zakupowej, by zminimalizować wzrost ceny. Aktualna cena na dostawę w 2021 r. wynosi 271 zł za megawatogodzinę (MWh). Względem aktualnej ceny to skok o 88 procent.

W postępowaniu przetargowym na dostawę energii w 2022 r. wpłynęły 4 oferty, z których najtańsza wynosi około 509 zł za MWh. Przykładowo na oświetleniu ulicznym wydatki wzrosną ok. 1 mln zł. A jeśli dodamy do tego energię zużywaną przez podległe miastu jednostki – szkoły, przedszkola, muzeum, MOK, MZK, zakład pogrzebowy, schronisko, to przyszłoroczne wydatki będą o 2,5 mln zł wyższe niż tegoroczne.

Domowe rachunki też będą wysokie. W wielu domostwach oszczędzanie prądu nabierze nowego znaczenia.

– W przypadku taryfy za obrót energii elektrycznej wzrost będzie dwucyfrowy – zapowiedział prezes Urzędu Regulacji Energetyki (URE).

O jakich konkretnie stawkach mowa?

Tego dowiemy się najpóźniej w połowie grudnia. Nowe taryfy wejdą w życie od 1 stycznia 2022 roku.

TEAM

Zebrali 80 tysięcy na remont stolicy w Dwerniku

„Zdobylismy ten bieszczadzki szczyt razem”, cieszą się pabianiczcy harcerze. Ze 150 tys. zebrali ponad 80, a zrzutka ciągle trwa.

Pod koniec 2020 roku harcerze z pabianickiego hufca ogłosili wielką zrzutkę na renowację swojej stolicy w Dwerniku. Suma potrzebna na remont to 150 tys. złotych. Udało się dotąd zebrać ponad połowę.

„Dziękujemy za wszystkie rzeczy darowane na licytacje, upieczone ciasta, namalowane obrazy, wyhaftowane obrusy, własnoręcznie przygotowane przetwory, oferowane usługi, za każdy gest, uśmiech, chęć pomocy! Dziękujemy wszystkim

zaangażowanym harcerzom, instruktorom oraz darczyńcom”, napisali na stronie internetowej hufca.

– Nie byliśmy w stanie sami przeprowadzić tak dużej inwestycji – mówił **Maciej Tomaszewski**, komendant Hufca.

Do niezbędnych prac remontowych należały wymiana dachu i remont komina w „Hessówce” oraz wymiana dachu w magazynie sprzętu.

„Hessówka” to dom wybudowany przez legendarnego



Mariana Hessa, bieszczadzkiego artystę, etnografa, twórcę legendy o „Biesie i Czadach”, w którym gospodarzą teraz harcerze.

– To nasze dziedzictwo, za które jesteśmy odpowiedzialni – zapewnia **Kamila Pokora**, komendantka bazy w Dwerniku.

Pabianiczcy harcerze nie obudzili się w ostatnim momencie. W Stolicy pracują od wielu lat na własną rękę, z pomocą wolontariuszy, za pieniądze wypracowane podczas Harcerskiej Akcji Letniej. Dbają o sprzęt, przeprowadzają wycinkę drzew, samodzielnie konserwują budynki. Naprawili sufit w świetlicy oraz zbudowali do niej schody, odbudowali dach w wiacie ogniskowej, naprawili piec gazowy, załatali dziury w dachu magazynu, utwardzili i wyrównali teren, aby zwiększyć ilość miejsc obozowych.

Wciąż zastanawiają się, co jeszcze można zrobić, napra-

wić i usprawnić. Pozyskują od darczyńców niezbędne sprzęty: pralki, lodówki, zamrażarki, meble kuchenne.

Jednak skala tej inwestycji przekraczała ich możliwości. Stąd pomysł ze zrzutką. Udało się. Po ponad roku oficjalnie odebrali zakończony remont „Hessówki”. Oprócz nowego dachu, jest nowy komin i kominek. Są też nowe okna, nowe zadaszenie nad tarasem i odwodnienie budynku.

– Mamy też nowy dach i nową podłogę w domku nr 3, wylane stopy pod (w niedalekiej przyszłości) nowy domek oraz już czekający gont na remont dachu na domku nr 1 – opowiadają.

Harcerze dziękują każdemu, kto pomógł „zdobyć im ten bieszczadzki szczyt”.

Gdzie jesteś przyjacielu?

Pan Bogdan szuka swojego kolegi z młodości. Liczy na Czytelników naszej gazety.

Bogdan Szewczyk szuka swojego starego przyjaciela, **Zbigniewa Garbala**. Szuka go w internecie i przez gazetę. Zamieścił nietypowe ogłoszenie w naszym tygodniku. Podał swój numer telefonu i prosi kolegę o odzew. Na razie bez powodzenia.

– Nie mogę w żaden sposób się z nim skontaktować. Nie wiem nawet, czy jeszcze żyje. Ale może jego żona lub znajomi czytają gazetę. Nadal liczę, że się odezwie – przyznaje mężczyzna.

Pan Bogdan wyjaśnia, że Zbigniewa zna ze szkoły średniej.

Razem chodzili do technikum mechanicznego w Zduńskiej Woli. Przyjaźnili się. Jednego z kolegów ze szkolnych lat udało mu się już odnaleźć. Teraz ma nadzieję znaleźć kolejnego.

– Wiem tyle, że jakieś 40 lat temu Zbigniew wyprowadził się ze Zduńskiej Woli do Pabianic. Wiem, że zawodowo zajmował się skupem. Ale później ślad się urywa, a jego telefon stacjonarny nie odpowiada. Może znów się gdzieś wyprowadził – zastanawia się.

Pan Bogdan zostawił do siebie numer telefonu: 606 188 546.



Wycinają grube, zdrowe drzewa

Mieszkanca Wymysłowa twierdzi, że las w jej okolicy jest dewastowany.

– Mieszkam naprzeciwko lasu i często chodzę do niego z psami na spacer. Jak żyję w tych okolicach 17 lat, tak czegoś takiego nie widziałam – twierdzi mieszkanka Wymysłowa Piasków. – Miało tu być porządkowanie lasu, a tymczasem obserwuję jego kompletną dewastację. Wycinane są grube, zdrowo wyglądające drzewa. Spacer odpada, bo jest zakaz, poza tym wszędzie panuje bałagan. Ciężki sprzęt jedne drzewa usuwa, przy okazji taranując inne. Czy tak powinno wyglądać porządkowanie?

O wypowiedź w tej sprawie poprosiliśmy **Michała**

Falkowskiego z Nadleśnictwa Kolumna.

– W kompleksie leśnym na terenie gminy Dobroń prowadziemy aktualnie cięcia pielęgnacyjne – mówi leśniczy. – Celem ich prowadzenia jest poprawa jakości i warunków wzrostu drzew pozostających na gruncie poprzez redukcję liczby drzew w drzewostanie, w tym między innymi usuwanie drzew chorych i zasiedlonych przez szkodniki.

Leśniczy podkreślił, że usunięcie części drzew sprzyja prawidłowemu wzrostowi i rozwojowi pozostałych.

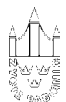
– Sadzi się 8–10 tysięcy sadzonek sosny na hektar i poprzez

sukcesywnie prowadzenie cięć pielęgnacyjnych w wieku pełnej dojrzałości (w przypadku sosny jest to ok. 100 lat) pozostaje ich około 400 na hektar.

Zastępca nadleśniczego dodał, że prace w okolicach Wymysłowa potrwają do połowy grudnia.

Zakaz wstępu do lasu dotyczy wyłącznie powierzchni, na których prowadzone są prace związane z wyrówką i pozyskaniem drewna.

– Ma on na celu zapewnienie bezpieczeństwa osobom korzystającym z lasu. Za powstałą niedogodność przepraszamy i zapraszamy na spacer w inne rejon – dodał leśniczy.(ET)



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedroń**, **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95-200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42-22-70-400**, www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl. Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7. Druk **AGORA S.A.**

ul. Łaska



Mamy drugie Netto

Przy ul. Łaskiej otworzył się nowy market. To Netto, sklep sieci, która już w Pabianicach funkcjonuje (przy ul. Zamkowej). Market w żółto–czarnych barwach zastąpił działającą w tym miejscu od lat sieć Tesco.

ul. 20 Stycznia

Kolejny mural

Przy Szkole Podstawowej nr 16 powstaje nowy mural. Autorem dzieła jest Artcore Skills, czyli artysta, który w Pabianicach wymalował już sporą ilość ścian. Nowy mural przedstawia postać Edwar-da Fokczyńskiego.



ul. Partyzancka



Paczki na Orlenie

Przy stacji benzynowej stanął kolejny automat paczkowy. Ten jednak nieco różni się od innych, bo obsługuje go Orlen. Koncern uruchomił swoją sieć automatów na paczki. Tutaj możemy odbierać i nadawać swoje przesyłki.

ul. Moniuszki



Krawężniki powinny być ze... stali?

Rondo na skrzyżowaniu ulic Moniuszki i Ki-lińskiego oddano do użytku ponad półtora roku temu. To jednak nie tak dawno, więc można uznać, że infrastruktura jest jeszcze nowa. Niestety, wi-dać już pierwsze ubytki. Zniszczył się fragment krawężnika okalającego rondo.

ul. Jana Pawła II

Sklepik w nowym miejscu

Działający dotąd przy windach w holu sklepik spożywczy w szpitalu, przeniósł się. Teraz działa na miejscu byłego punktu krwiodawstwa PCK. Zakupy w sklepiku można robić codziennie od 7.00 do 17.00, w soboty do 14.00, a w niedziele do 13.00.



KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69
www.kino-tomi.pl

16.11 Pitbull (PL) 13.30, 19.30 • Nędzarz i Madame (PL) 14.00 • Mój przyjaciel Wampir (dubbing) 15.45 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 16.15 • To musi być miłość (PL) 17.30, 21.00 • Eternals (dubbing) 18.00, (napisy) 22.00

17.11 Eternals (dubbing) 13.00, (napisy) 21.15 • Pitbull (PL) 16.00, 20.15 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 17.00 • To musi być miłość (PL) 18.15 • Tomi dla Kobiet – Bo we mnie jest seks (PL) 19.00

18.11 Nędzarz i Madame (PL) 13.15 • Mój przyjaciel Wampir (dubbing) 14.00 • Eternals (dubbing) 15.30, (napisy) 19.45 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 15.45 • Pitbull (PL) 17.30, 20.30 • Mój przyjaciel Wampir (dubbing) 14.00 • To musi być miłość (PL) 18.30

19.11 Bo we mnie jest seks (PL) 12.00, 19.00 • Nędzarz i Madame (PL) 12.45 • Wilk, lew i ja (dubbing) 14.15 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 15.00 • Pogromcy duchów, dziedzictwo (napisy) 16.15, (dubbing) 18.45 • Spencer (napisy) 16.45 • Pitbull (PL) 21.15 • To musi być miłość (PL) 21.30

20.11 Pogromcy duchów, dziedzictwo (dubbing) 10.00, 16.30, (napisy) 18.15 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 10.30, 12.15 • Gwiazdka Klary Muu (dubbing) 12.30 • Nędzarz i Madame (PL) 14.00 • Bo we mnie jest seks (PL) 14.15 • Wilk, lew i ja (dubbing) 16.20 • Spencer (napisy) 19.00 • To musi być miłość (PL) 20.45 • Pitbull (PL) 21.15

21.11 Gwiazdka Klary Muu (dubbing) 9.00 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 10.00 • Nędzarz i Madame (PL) 10.45 • Wilk, lew i ja (dubbing) 12.00 • Bo we mnie jest seks (PL) 13.15 • Ron Usterka (dubbing) 14.00 • Pogromcy duchów, dziedzictwo (dubbing) 15.30, 18.00, (napisy) 20.30 • Spencer (napisy) 16.15 • To musi być miłość (PL) 18.30 • Pitbull (PL) 20.20

22.11 Pitbull (PL) 13.00, 20.40 • Nędzarz i Madame (PL) 13.30 • Pszczółka Maja: mały wielki skarb (dubbing) 15.15 • Pogromcy duchów, dziedzictwo (napisy) 16.00, (dubbing) 18.20 • Spencer (napisy) 17.00 • Bo we mnie jest seks (PL) 19.10 • To musi być miłość (PL) 21.15

ul. Sienna

Posadzili drzewa

Nadleśnictwo Kolumna wspólnie z mieszkańcami bloków przy ul. Siennej i WajsoŹny posadziło młode pokolenie lasu. W ramach przebudowy drzewostanu w miejsce starych topól posadzone zostały buki.



ul. Sikorskiego

Kręcone kurczaki

Tej budki z kurczakami nie da się nie zauważyć. Jadąc ulicą Sikorskiego po oczach biją światelka okalające niewielką przyczepkę. Spacerowiczów natomiast nęci zapach chrupiącej skórki kurczaka. W tym miejscu kupimy gorącego kurczaka prosto z rożna.



Na Zamkowej przebili rurę z gazem

W środowy wieczór na Zamkową przyjechała straż pożarna. Odgrodziła taśmą teren budowy torowiska.

Wezwanie na Zamkową strażacy dostali około godz. 19.00. Na miejsce pojechały dwa zastępy. Powód? Spod ziemi ulatniał się gaz.

– Prawdopodobnie podczas remontu drogi przedziurawiono gazociąg – informuje mł. kpt. **Szymon Giza**, dyżurny PSP. – Nasza rola polegała na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia.



Strażacy odgrodzili kawałek Zamkowej w okolicach skrzyżowania z Lutomierską taśmami ostrzegawczymi i nie wpuszczali przechodniów. Czekali na przyjazd pracowników pogotowia gazowego.

– Pracownicy z pogotowia gazowego pracowali w nocy i naprawili uszkodzenie. Sytuacja została opanowana – zapewnia **Rafał Sąciński**, prezes Progre InfraCity, odpowiedzialnego za remont tramwajowy.

Jak się okazuje, za uszkodzenie gazociągu odpowiada pracownik firmy remontującej torowisko.

– Zbyt głęboko wbił szpilkę geodezyjną i trafił w sam środek gazociągu. Nad gazociągiem idzie jeszcze warstwa betonu, więc prawdopodobnie nie mogąc się przebić, użył więcej siły. Teraz pracownicy będą znacznie ostrożniejsi – dodaje wykonawca.

Wypadek nie wpłynął na postęp prac. (MK)

Kierowca auta nie ustąpił pierwszeństwa

51-letni motocyklista odniósł poważne obrażenia.

Do wypadku doszło w poniedziałek, 8 listopada po godzinie 13.00 na ul. Partyzanckiej. Kierujący nią 63-letni mężczyzna, wyjeżdżając z ul. Barucha, nie przepuścił motocyklisty jadącego ul. Partyzancką (w kierunku św. Jana).

W wyniku zderzenia i upadku na jezdnię 51-letni motocyklista doznał poważnych obrażeń, między innymi złamania miednicy i urazu kręgosłupa. Ratownicy karetki pogotowia przewieźli go do szpitala im. Kopernika.

Motocyklista uderzył w auto z taką siłą, że w aucie pękła opona.



36-latek pchnięty nożem



Dwie osoby zostały zatrzymane do wyjaśnienia. Sprawą zajmuje się pabianicka prokuratura.

W sobotę (13 listopada) przed południem w miejscowości Wrząca (gm. Lutomiersk) lądował helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Lądowisko zorganizowane na boisku przy szkole podstawowej zabezpieczała straż pożarna.

Ratowników wezwano do rannego 36-letniego mieszkańca tej miejscowości. Mężczyzna został ugodzony nożem w plecy, w okolice łopatki.

Najpierw pomocy rannemu udzielili strażacy. Założyli mu opatrunek, udzielili wsparcia psychicznego. Mężczyzna mocno krwawił, bo sam wyciągnął sobie nóż. Był przytomny, ale kontakt z nim był utrudniony.

Helikopterem przetransportowano 36-latka do szpitala im. Kopernika. Jak się dowiedziało **Życie Pabianic**, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejscu zdarzenia była również policja. Do wyjaśnienia zatrzymano dwie osoby – siostrę i jej konkubenta. Wszyscy byli nietrzeźwi.

Jak ustalili policjanci, tego dnia 36-latek gościł u swojej siostry i jej partnera. Podczas libacji doszło do awantury między mężczyznami. Poszło o bałagan w toalecie.

W pewnym momencie niedoszły szwagier (lat 36) sięgnął po nóż i ugodził nim drugiego z mężczyzn w okolice łopatki.

– Zatrzymano do wyjaśnienia dwie osoby – siostrę poszkodowanego i jej partnera – informuje podkom. **Ilona Sidorko**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach. – W poniedziałek po wytrzeźwieniu kobieta została przesłuchana i zwolniona do domu.

„Nożownik” (ze względu na jego stan) jeszcze nie został przesłuchany.

Niewykluczone, że usłyszy zarzut uszkodzenia ciała (art. 157 kk). Za ten czyn grozi kara nawet do 5 lat więzienia. Śledztwo w tej sprawie prowadzi pabianicka prokuratura.

Uwaga. Czad!!!

Czujki wykrywające śmiertelny gaz włączyły się w Pabianicach i Konstantynowie.

Pierwsze zgłoszenie wpłynęło w czwartek o godzinie 19.10. Czujka włączyła się w mieszkaniu w Konstantynowie. Na pomoc pojechali pabianiczcy strażacy.

– Rzeczywiście, mierniki wykazały obecność tlenku węgla. Na szczęście było go niewiele. W tym przypadku zadziałała czujka. Strażacy wywietrzyli mieszkanie i po ponownym sprawdzeniu okazało się, że wszystko jest w porządku – informuje młodszy kapitan **Szymon Giza**, dyżurny PSP.

Skąd ten gaz w mieszkaniu? – Nie wykluczono, że palono



w piecu, gdy okna były zamknięte – dodaje strażak.

Drugie wezwanie było o 21.50 na ul. Bóźniczną w Pabianicach. Wpłynęło zgłoszenie, że dym wydostaje się z mieszkania.

Strażacy zbadali miernikiem korytarz i nic takiego nie stwierdzili.

Rozpoczął się sezon grzewczy. Coraz częściej strażacy

odnotowują zgłoszenia o ulatniającym się tlenku węgla. Jest to często związane z wadami lub nieprawidłową eksploatacją urządzeń grzewczych. Dlatego przypominają właścicielom i zarządcom budynków o obowiązkach związanych z bezpiecznym użytkowaniem przewodów kominiowych.

Na Orzechowej pachnie kielbasą



Z masarni za domem Dobrosów wyjeżdża swojska kielbasa, szynka, baleron, polędwica, pieczeń i nafaszerowana wątróbką kaszanka. Co środę przed zakładowym sklepikiem ustawia się kolejka

Smakosze cierpliwie czekają w ogonku, aż z masarni wyniosą ciepłą kaszankę i ciepłą kielbasę. Dziś do sklepiku wyniosą też pieczeń wieprzową prosto z pieca.

– Gdzie bym nie słyszał, wszędzie chwalą kaszankę „od Dobrosa” – cieszy się Krzysztof Dobros, właściciel rodzinnej firmy na krańcu miasta. – Spore wzięcie ma też nasza kielbasa czosnkowa.

Z niedużej masarni w podwórzu przy ulicy Orzechowej ulatują takie zapachy, że trafić tu bardzo łatwo. Oprócz smakoszy przyjeżdżają hurtownicy.

Na produkcji codziennie „idzie” co innego. Oprócz cienkich kielbas i kaszanki, baleron, wędzona szynka, polędwica, parówki. Wszystko to z mięsa sprowadzane go wyłącznie z polskich hodowli.

Tak to się zaczęło

Firmę założył ojciec Krzysztofa – Stefan Dobros. Trzydzieści lat temu.

– Początkowo mieliśmy wspólników. Ja zainwestowałem w budynek, a wspólnicy kupili maszyny do produkcji wędlin.



Razem zajmowaliśmy się też sprzedażą wyrobów – opowiada senior rodu.

Dwa lata później drogi wspólników się rozeszły. Za sterem

firmy stanął pan Stefan. Od 2016 roku robi to jego syn – Krzysztof. Synowa – Magdalena, zajmuje się biurową „papierologią” i obsługuje klientów.

Choć firma jest w dobrych rękach i senior może spać spokojnie, Stefan Dobros nie potrafi zagrać miejsca w domu. Nadal pomaga przy produkcji wędlin.

Ulatują stąd tak apetyczne zapachy, że do masarni na Zatorzu łatwo trafić nawet z zamkniętymi oczami

– Tata jest pracoholikiem – z uśmiechem opowiada syn. – Przyprawia wędliny według receptur wypracowanych przed laty. Ja czasami pilnuję taty, by nie „strzelił” jakiejś gafy, ale jeszcze mu się to nie zdarzyło.

Od krawca do masarza

Zanim Dobrosowie na dobre zajęli się wędlinami, szyli męskie garnitury na miarę. W podwórzu swego domu mistrz krawiecki Stefan Dobros miał zakład krawiecki. Solidny, w okolicy znany z dobrej roboty. Z czasem firma

zaczęła szyc ubrania z jeansu. A potem rynek odzieżowy zaczął wariować i szycie nie gwarantowało utrzymania rodziny.

– Był taki rok, że z ubrań nie szło – opowiada senior. – O dobre szwaczki było coraz trudniej, zarobki szwaczek rosły, na rynku utrzymały się tylko firmy mocne finansowo. Bywało, że

w soboty cała rodzina Dobrosów stawiała się do pracy w szwalni.

Dobrosowie głowili się, co dalej. Z czego będą żyć?

– Pewnego dnia żona poszła na pogaduchy do sąsiadki. I tak od słowa do słowa zrodził się pomysł, by otworzyć masarnię – wspomina pan Stefan.

Warunki mieli w sam raz. W podwórzu stał budynek po szwalni.

– Ja umiałem zrobić co nieco metodą chałupniczą – opowiada senior. – Mieszkając na wsi, nie raz świnia-ka się zabiło i oporządziło. Mimo to nie byłem fachowcem w masarskiej branży.

Aby uruchomić masarnię, Dobrosowie zatrudnili fachowców od mięsa. Budynek po szwalni dostosowali do wymogów sanitarnych. Potem już poszło. Do dziś Dobrosowie wspominają pierwszą pasztetową z masarni przy Orzechowej.

– Za bardzo nie wiedzieliśmy, ile tej pasztetowej wyprodukować – opowiada rozbawiony Stefan Dobros. – Masarze narobili ze dwieście kilo. Na tak mały zakład, o wiele za dużo.

Sporo pasztetowej zostało.

– Nasza wspólniczka karmiła nią swego psa – dodaje senior. – A jak się psu pasztetowa przejadła, to uciekał, gdy tylko zobaczył panią niosącą mu pasztetową.

Zanim Dobrosowie znaleźli porządną firmę handlującą przyprawami, pieprz kupowali w ziarnach i sami go mielili.

– Wieczorami siedziałem w domu z młynkiem do kawy i miałem, miałem, miałem... – wspomina Krzysztof Dobros. – Sporo tego było.

Zgrana współpraca się opłaca

Dziś w masarni Dobrosów krząta się siedmioro pracowników, wraz z właścicielami. Atmosfera jest tu rodzinna, ale narobić się trzeba. W niedużej firmie każdy pracownik musi być człowiekiem-orkiestrą, bo i ciężką skrzynkę trzeba dźwignąć, wykazać się przy produkcji wędlin, a po robocie zrobić porządek w masarni.

Choć nad jakością wędlin czuwa tu dyplomowany technolog, Krzysztof Dobros lubi dobierać przyprawy do mięsa i wymyślać masarskie nowości.

– Opracowałem przepis na bezsolankową polędwicę i szynkę – mówi. – Klienci bardzo ją chwalą.

Czy następne pokolenie Dobrosów przejmie kiedyś masarską firmę?

– Na razie się na to nie zanosim – ubolewa Krzysztof Dobros. – Mój dziewiętnastoletni syn wciąż szuka swej życiowej drogi, a córka jest zbyt mała, by o tym myśleć. (et)



Rewolucja w leczeniu?

Nowatorskie badania prowadzone przez pabianiczana dr. Jana Czarneckiego to szansa na lepsze życie chorych na łuszczycę. Kluczem do sukcesu mają być trzy proste kroki prowadzące do redukcji stresu. Bo to stres, jak przekonuje dr Czarnecki, znacząco przyczynia się do zaostrzenia symptomów choroby. Efekty badań pabianiczana zostały ogłoszone podczas zjazdu dermatologicznego w Szwajcarii

Z łuszczycą wiąże się szereg różnych dolegliwości, znacząco obniżających jakość życia chorych. Oprócz wykwitów skórnych to również obniżona samoocena, zaburzenia jakości snu, otyłość czy depresja.

– Żyjemy w czasach promujących „wygląd doskonały”, zmiany skórne wywołują więc stres, który wzmacnia pojawianie się kolejnych wykwitów. To swego rodzaju błędne koło – tłumaczy inicjator badań nad nefarmakologiczną metodą wspomagającą leczenie, prowadzonych w Zakładzie Psychodermatologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. – Nowe zmiany pogarszają proces radzenia sobie ze stresem. Chorzy próbują więc poprawić swój nastrój np. źle zbilansowaną dietą czy spędzaniem czasu przed komputerem. Pojawiają się więc nadwaga, bezsenność, stres w życiu osobistym, a co za tym idzie – kolejne zmiany skórne i jeszcze większy stres. I tak w kółko.

Pomocą dla osób chorych ma być medytacja, ćwiczenia oddechowe oraz ekspozycja na zimno. Trzy proste, bezpłatne kroki, wspomagające dotychczasowe leczenie.

Zwalczyć stres

Żyjemy w czasach, w których niemal na każdą dolegliwość proponowane są nam tabletki. Niefarmakologiczna metoda wydaje się więc czymś rewolucyjnym i ekscentrycznym. Pomysł, by wdrożyć ją w życie, zakiełkował w głowie dr. Jana Czarneckiego w związku z fascynacją zestawem ćwiczeń, zwanych metodą Wima Hofa.

– Ta metoda wzmacnia odporność psychiczną, a wiemy, że w chorobie autoimmunologicznej, jaką jest łuszczycą, psychika odgrywa niebagatelną rolę. Każdy stres, rodzinny dramat, życiowe problemy, powodują, że stan skóry natychmiast się pogarsza – tłumaczy. – Dlatego postanowiłem sprawdzić, czy poświęcenie przez chorych kilkunastu, góra kilkudziesięciu minut dziennie na taką praktykę, nie wpłynie na wzmocnienie ich psychiki, a w efekcie, czy nie poprawi stanu ich skóry oraz nie zniweluje poziomu zapalenia.

Ochotników nie brakowało

Kilkudziesięciu chorych na łuszczycę podzielono na dwie grupy – pierwsza (kontrolna) stosowała jedynie dotychczasowe leczenie, nie zmieniała stylu życia, i nie stosowała ćwiczeń. Chorzy przydzieleni do drugiej grupy do codziennych zajęć

nie zaobserwowaliśmy, wręcz przeciwnie.

Analiza wyników

By wynik badań był jak najpełniejszy, ochotnicy poddawani byli szczegółowym badaniom. Przed i po okresie ćwiczeń pobrano ich krew, by sprawdzać czynniki ważne dla końcowych

stosujących zestaw ćwiczeń proponowany przez dr. Czarneckiego stan zdrowia poprawił się.

– Okazało się, że przy stosowaniu się do wytycznych, współczynnik jakości życia chorych poprawił się kilkukrotnie – cieszy się lekarz. – Odnotowaliśmy poprawę stanu skóry, spadł poziom czynników zapalnych oraz intensywność świądu. Co ważne,

wskazań metoda, skutecznie wspierająca konwencjonalne leczenie.

– Myślę, że przy innych chorobach autoimmunologicznych efekty mogą być podobne – dodaje pomysłodawca. – Jak wiemy, ogromny wpływ na stan zdrowia chorych ma poziom stresu. Osoby stosujące zalecaną metodę często zwracały uwagę, że dzięki niej coś, co jeszcze niedawno wyzawało ogromny niepokój, nagle przestaje takie być.

Wsluchaj się w siebie

Najważniejsze w proponowanej metodzie jest wsluchanie się we własny organizm. Nie powinniśmy od razu rzucać się na głęboką wodę. Do zimnych kąpiel – w tym modnego ostatnio morsowania – należy odpowiednio się przygotować, rozpoczynając od zimnych pryszniców. Forsować nie powinniśmy się również przy ćwiczeniach oddechowych, będących pewną sekwencją czynności, jakie powinniśmy wykonać. Natomiast przy medytacji musimy skoncentrować się na jednej rzeczy i wsluchać w swój oddech. Muzyka relaksacyjna nie jest tu polecana.

– Przy ćwiczeniach oddechowych ważne jest ich odpowiednie wykonanie – tłumaczy doktor Jan. – Polega to na tym, że w pozycji leżącej, najlepiej z podkurczonymi nogami, wykonujemy pełny wdech, a następnie bierny wydech. Powtarzamy tę czynność 30 razy. Następnie przychodzi czas na pauzę w oddychaniu. Gdy czujemy już konieczność nabrania powietrza, wykonujemy tę czynność, a następnie mocno napinamy mięśnie ciała. Taką sekwencję zdarzeń wykonujemy trzy razy. Jedno po drugim. W internecie można znaleźć wiele filmów instruktażowych.

Jacek Czekalski



dołączyli medytację, ćwiczenia oddechowe oraz ekspozycję na zimno – nie rezygnując przy tym z dotychczasowego leczenia. Stan pacjentów monitorowany był przez kilkanaście tygodni, w czasie których rozpoczął się

Proponowanej metody nie powinny praktykować kobiety w ciąży, osoby, które mają za sobą choćby jeden epizod padaczkowy oraz pacjenci z ciężkimi chorobami płuc, serca i nerek

pierwszy lockdown – sytuacja stresująca. Zarówno pomiary prowadzone przed, jak i te na sam koniec eksperymentu wykazały, jak istotny wpływ na jakość życia chorych miało wprowadzenie do planu dnia zadań odciążających psychikę.

– U pacjentów stosujących jedynie konwencjonalne leczenie wzrósł poziom zapalenia we krwi, czyli poziom białka CRP – mówi dr Czarnecki. – Osoby te zaczęły stosować więcej leków, pogorszyła się również zdolność zachowania koncentracji w ciągu dnia. U ćwiczących takich zmian

wyników eksperymentu. Chorzy musieli wypełnić również specjalne formularze, w których opisywane były różne aspekty ich życia np. objawy depresji, jakość snu czy intensywność świądu. Sprawdzano też koncentrację

i poziom jakości życia. Dermatolodzy oceniali natomiast stan skóry chorych.

– Mieliśmy trzy poziomy kontroli: lekarski, czyli ocena kliniczna, poziom laboratoryjny i poziom oceny stanu zdrowia z perspektywy pacjenta – podkreśla pabianiczanie. – Mamy więc pełen obraz efektów naszych badań.

Tu dochodzimy do sedna omawianego tematu. Każdy z poziomów kontroli potwierdził skuteczność zaproponowanej, niefarmakologicznej metody wspomagającej leczenie. U osób

zmały objawy depresji, poprawiła się jakość snu i uważność.

Były to badania pilotażowe – obie grupy liczyły po 19 osób. Aby mieć stuprocentową pewność co do skuteczności zaproponowanej przez siebie terapii, dr Jan Czarnecki planuje ponownie przeprowadzić swoje badanie – tym razem na większej grupie osób chorych na łuszczycę. Jednak, by było to możliwe, musi w pełni zakończyć się pandemia Covid-19.

Czy to będzie przełom?

Efekty badań pabianiczana wzbudzają zainteresowanie specjalistów również poza granicami kraju. Z ich wynikami mogli zapoznać się w czasie Europejskiego Zjazdu Dermatologicznego w Genewie – ESDR. Zainteresowanie nie dziwi. Terapia proponowana przez dr. Jana Czarneckiego może zrewolucjonizować leczenie osób chorych na łuszczycę. To prosta, darmowa i posiadająca niewiele przeciw-

Zainteresowani nowatorską metodą wspomagającą leczenie mogą kontaktować się z jej pomysłodawcą poprzez facebookowy profil doktora – wystarczy wpisać „dr Jan Czarnecki”.



Złodzi portfe

– czyli jak infla

Życie Pabianic przyjrzało się rosnącym obliczeń wychodzi, że miesięczne koszty spodziewamy się kolejnych podwyżek

Rekordziści w skoku wwyż

Kapusta zdrożała nawet o 120 procent, olej rzepakowy – o 60 procent, herbata o 58 proc., ryby – o ponad 40 proc. Szykuje się duża podwyżka cen oliwy, kawy, świątecznych karp i mięsa. To już nie żarty – to katastrofa. W grudniu zapowiadany jest skok cen artykułów spożywczych o kolejne 6 proc.

Inflacja sięga 7 procent rocznie, co znaczy, że z każdego tysiąca zł emerytury lub pensji kradnie nam 70 zł. W ciągu roku przeciętny emeryt traci ponad 2 tysiące złotych, a średnio zarabiający pracownik – 3.500 zł! Ten, kto bierze dodatek 500+, z nawiązką już oddaje go do kasy państwa.

Ryby droższe od szynki, wigilijny karp po 20 zł za kilo

W ciągu zaledwie kilku listopadowych dni gwałtownie wzrosły ceny świeżych i marynowanych śledzi. Klienci sklepów popularnej sieci handlowej alarmowali, że śledzie zdrożały z 15,99 zł do 21 zł za kg (o około 30 procent!). Śladem świeżych śledzi poszły mrożone (wzrost cen od 6 do 15 proc.) i marynowane (zdrożały od 7 do 11 proc. w zależności od sieci handlowej).



Gigantyczne ceny osiągnęły filety z dorsza atlantyckiego. W połowie zeszłego roku filety bez skóry wspięły się na pułap 32 zł, co wydawało się rekordem. Ale nic z tego! Dziś za kilogram dorsza trzeba płacić od 41,99 zł do 54 zł. Polędwica z dorsza osiągnęła astronomiczną cenę 52,49 zł (przed rokiem – około 46 zł). To już drożej niż za najlepszej jakości szynkę.

Najgorzej ma być przed Bożym Narodzeniem – ostrzegają eksperci z branży rybnej. Wigilijny karp osiągnie w tym roku „himalaje” cen.

– Zboże podrożało nawet o 50 procent, a ponieważ karpie są karmione pszenicą, jęczmieniem, pszenżytem i kukurydzą, ceny tych ryb muszą być wyższe. Poza tym karpie jest mniej niż w zeszłym roku, bo słabo rosły – dowiedzieliśmy się w centrali rybnej.

Należy się spodziewać, że przed tegoroczną Wigilią na targowiskach karpie będą po 18 złotych za kilogram, a w sklepach nawet po 20 złotych za kilogram.

Łyk herbaty dla... bogatych

Rok temu o tej porze ze sklepów wymiało herbatę expressową. Dobre gatunki indyjskiej i chińskiej drożały o 30–50 proc., a i tak brakowało ich w sklepach. Teraz półki są pełne, ale... ceny przerażają. Niektóre gatunki herbat zdrożały o 58 proc.!



Tylko od lipca średnia cena za 100 torebek czarnej herbaty wzrosła aż o 19,4 proc. To drożej od 4,40 do 7,70 zł za pudełko. W dużych pudełkach jest od 92 do 100 torebek ekspresowej. Za herbatę Lipton trzeba teraz płacić od 11,35 do 29,98 zł (w zależności od sklepu). W Carrefourze kosztuje 12,99 zł. Firmowa ekspresowa (75 torebek) w tej samej sieci nosi cenę 8,29 zł, za to wysokiej klasy „Ahmad Tea London – English Tea nr 1” (100 torebek w kopertach aluminiowych) – 40,75 zł. „Dilmah Premium Tea” (100 torebek) kosztuje od 18 do 20,50 zł.

Jeszcze bardziej rosną ceny kawy (w tym roku o 30–42 proc.). Są już najwyższe w dziejach Polski, a to jeszcze nie koniec podwyżek. Przed świętami kawa zdrożeje o kolejne kilkanaście procent – przewidują handlowcy. W rezultacie za 200–gramowe opakowanie „cienkiej” kawy rozpuszczalnej Nescafe trzeba dziś zapłacić ponad 20 zł.

U rzeźnika trochę drożej i trochę taniej

Wysoko wspinają się ceny wołowiny i drobiu, taniej zaś wieprzowina – to wieści od „rzeźnika”. W tym roku ceny wołowiny w sklepach podskoczyły o około 18 proc.



Skutek? Kilogram kielbasy wołowej potrafi kosztować 58 zł.

Zanim wybuchła epidemia Covid-u, kilogram karkówki wieprzowej bez kości kosztował około 15 zł. Niespełna trzy tygodnie później – 25 zł. W niektórych marketach dało się kupić karkówkę po 22,60 zł, ale trzeba było mieć trochę szczęścia. Dziś karczek kosztuje od 18,90 zł (w Carrefourze) do 36 zł za kg. W sklepach firmowych Pamso podczas promocji sprzedają to mięso po 17,50 zł.

Rok temu schab przekraczał cenę 23 zł za kg. Potem przyhamował. Dziś kosztuje od 19,90 zł (w Carrefourze) do 22,30 zł w innych sklepach. W Pamso podczas promocji – 16,99 zł.

W lutym zeszłego roku za kilogram piersi z kurczaka kazano płacić około 13 zł. Później cena podskoczyła aż o 70–80 proc. W wielu sklepach filet z indyka podrożał nawet do 33 zł. Dziś cena fileta waha się od 19,99 do 35,99 zł.

Mocno zdrożały drobiowe udka. Półtora roku temu kilogram kosztował ok. 4,50 zł i szybko rósł w cenie do 8 zł. Dziś kosztuje od 10,99 do 14,99 zł. Skrzydełka, które półtora roku temu kosztowały około 7,90 zł za kg, teraz kosztują 10–13 zł. W sklepach Pamso podczas promocji można je kupić po 4,99 zł za kg. Średnio mięso drobiowe zdrożało o 25 proc.

Co słyhać w kielbasach?



Na stoiskach wędliniarskich cenowy szok mija. Przy najmniej na razie. Nie drożeją już kielbasy. W sklepach Pamso jest sporo promocji: baleron mistrza Jeremiego – 35,99 zł, szynka kozacka – 39,99 zł, kielbasa szynkowa – 29,99 zł.

Za to na stoiskach z wędliną „od rolników” trwa śrubowanie cen. Oto garść z nich: kielbasa polska tradycyjna – 34–45 zł za kg, kielbasa myśliwska podsuszana – 34–44 zł, kabanosy wieprzowe – 39–45 zł, schab pieczony – 56–65 zł, szynka, baleron – 39–51 zł, polędwica – 42–65 zł, boczek – 38 zł, kielbasa biała – 18–22 zł, schab w ziołach – 60–65 zł, ogonówka wędzona – 52–60 zł. W ostatnich tygodniach schab ponoć stanął o 15 proc.

W marketach kielbasa podwawelska ma szalony rozrzut cen – od 12,80 do 32 zł za kg. Szynka wiejska w plastrach (opakowanie 450 gramów) kosztuje od 8,90 do 27,90 zł.

Wzrost cen w naszych domach



Ceny i drożyzna zżerają nam emerytury i pensje

Wzrost cen artykułów spożywczych w naszym mieście (w sklepach i na targowiskach). Podwyżki są szokujące. Z prostych wyliczeń wynika, że koszty utrzymania rodziny w ciągu tego roku są wyższe (niż w 2020 roku) o prawie 1.900 złotych! Przed Bożym Narodzeniem ceny – przestrzegają handlowcy

Sknera nie kupi sera

Od stycznia do listopada nabiał zdrożał średnio o 14,8 proc. To ogólnopolskie wyniki badań rynkowych. W Pabianicach jest gorzej, bo drożej. Cena kilograma krowiego sera na targowisku zbliżyła się do 20 zł. W piątek za oskubaną gęś podwórzową handlarzka z rynku przy ul. Moniuszki „wołała” 120 zł. Kaczka z fermy kosztuje od 45 do 60 zł (w zależności od jej wagi). Drożej też kury na rosół – o około 20 proc. Kurczaki na rożen (takie ze sklepu) zdrożały o około 14 proc.



Jajko wiejskie kosztuje od 44 do 89 gr, a jajko „sklepowe” – od 43 do 80 gr. To prawie tyle samo co rok temu. Drożej sery i twarogi. Twarożek w kubku (200 gramów) kosztuje od 1,89 do 2,89 zł, a „Mój ulubiony” zbliża się do 7 zł.

O dobre sery jest coraz trudniej. Z ryneczku przy ul. Nawrockiego zniknął sklep z nabiałem. W 2021 roku twardy ser edamski podrożał o ponad 17 proc., choć w ubiegłym roku jego ceny podskoczyły o blisko 20 proc. Na tym tle jednocyfrowe podwyżki cen śmietany i masła to doprawdy drobniaczki.

Chleb ucieka coraz szybciej

Pięć lat temu za półkilogramowy bochenek chleba płaciliśmy około 2,20 zł. Dziś dajemy średnio 3,14 zł. Tylko w tym roku ceny pieczywa wzrosły o ponad 40 proc. W marketach mało smaczny chleb „mrożony” zdrożał o 20–30 proc.

W małych piekarniach ceny chleba i bułek poszybowały już pod sufit. To skutek drożyzny na rynku energii i paliw. Jeszcze niedawno właściciel niedużej piekarni za gaz płacił 6.000 zł miesięcznie, a dziś dostaje rachunek na 18.000–22.000 zł. Za prąd płacił 5.000 zł miesięcznie, dziś płaci 9.000 zł. Skutek? Kajzerka (50 gramów) potrafi kosztować aż 59 gr. Za mały chleb razowy z dodatkami trzeba „wybulić” nawet 7 zł. Zdrożała też chałka i niemal wszystkie ciasta. Bułka tarta (0,75 kg) osiągnęła cenę 3,20 zł za kg.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, przeciętny Polak zjada rocznie około 36 kg chleba, a ku-



puje go coraz mniej. W 2005 roku miesięcznie zjadaliśmy po 5,90 kg chleba na osobę, cztery lata temu – 3,15 kg, a dziś jeszcze mniej.

Uspokojenie w majonezie, ostro w ketchupie

Po zeszłorocznym szaleństwie cen na półkach z majonezem, daje się zauważyć wyhamowanie. Półlitrowy słoiczek „Kieleckiego” w Carrefourze, który dwa lata temu kosztował 5,20 zł, a w zeszłym roku nawet 8,29 zł, teraz zatrzymał się na cenie 8,99 zł. Majonez „Dekoracyjny” da się kupić za 5,19 zł.



Z dnia na dzień drożał tarty chrzan (w zeszłym roku w sklepach o 15–27 proc.). Dziś jest znowu drożej: słoiczek (180 gramów) kosztuje w Carrefourze 3,69 zł (Urbanek), a chrzan tarty firmy Vitapol – 7,70 zł. Jeszcze szybciej od cen chrzanu galopują ceny ketchupu. Butelka (560 gramów) „łagodnego” z Pudliszek kosztuje już 5,99 zł, butelka (570 gramów) też łagodnego ketchupu firmy Heinz – 7,19 zł, a ostrego sosu Winiary (560 gramów) – 6,49 zł.

Ta szalona kapusta!

Najstarsi pabianiczanie nie pamiętają, by w rok kapusta podrożała o 60–100 procent. A tak się stało (niektóre gatunki są droższe nawet o 120 proc.). Szok może wywołać cena kapusty kiszzonej – nawet 7–8 zł za kg! Sporo zdrożały też kalafior, kosztujące dziś 5,99–8 zł, brokuły – 4–6 zł oraz pieczarki – 6,50–11,60 zł za kg.

Jabłka, które windowały ceny przez okrągły rok, „stały” na 4,99 zł w Lidlu oraz 2,5–3 zł na targowiskach. Sprytni handlowcy sprzedają jabłka także po 3,99 zł – ale za 4 sztuki na tacce (a to mniej niż kilogram).

Cebula drożała równo – niemalże z dnia na dzień. Przed rokiem na targowisku przy ulicy Moniuszki część sprzedawców podniosła ceny kilograma cebuli o 60–70 proc. Dziś cebula kosztuje 2,50–3,50 zł za kg, a cebula czosnkowa – około 4 zł. W sumie zdrożała o 23 proc.

Stale drożący czosnek dobił już do ceny 15–17 zł za kg. Ziemniaki zdrożały o 34 proc., pomidory – 22 proc.



Czekolada w górę, imbir stop

W zeszłym roku rekordzistą wzrostu cen na stoiskach warzywnych był korzeń imbiru. W niektórych sklepach zdrożał z 12–15 zł za kg do 35–47 zł za kg (jako rzekomo leczniczy, dobry w czasach epidemii) i szybko zniknął z półek. Potem ceny zrobiły „w tył zwrot”. Dziś cena kilograma imbiru waha się od 12,90 do 32 zł.

Czekolada, która przed rokiem nawet nieco potaniała, w 2021 roku włączyła drugi bieg – zdrożała 5–10 proc. W grudniu spodziewane są kolejne podwyżki cen czekolady i wyrobów czekoladowych. Warto zatem słodkie prezenty pod choinkę kupić już teraz.

Za cukier płacimy o 5–11 proc. więcej niż rok temu. Kilogram kosztuje od 3,90 do 8,30 zł. Cukier będzie drożał, bo w Brazylii są kiepskie plony – przestrzegają eksperci.

Drożyzna nie ominęła nawet wody mineralnej. Cena butelki wzrosła o 8 proc. w zaledwie rok. Słodzone napoje są droższe o kolejne 6–30 proc., choć zaraz po opodatkowaniu cukru ich ceny wzrosły o 18–30 proc. (rok)



foto: Dolina koni Dłutówek

Pabianiczanie wsiadają na koń

Pandemia sprawiła, że pabianiczanie chętnie uczą się jeździć konno. W najbliższej okolicy jest kilka prywatnych szkółek, oferujących naukę jazdy zarówno dla dzieci, jak i dorosłych

– Latem był prawdziwy boom na szkoły jeździeckie – zapewnia Agnieszka Robak, właścicielka stajni w Ksawerowie i sklepu z akcesoriami jeździeckimi w Pabianicach. – Teraz jest trochę mniej chętnych, ale i tak trzeba zapisywać i umawiać się na jazdę telefonicznie.

W stajni pani Agnieszki jeżdżą tylko doświadczeni jeźdźcy.

– Nie uczymy jazdy konnej – informuje. – Nasze konie nie nadają się do tego. Są za „ostre”.

Zwiększoną ilość chętnych do nauki jazdy wierzchem pani Agnieszka odczuwa w sklepiku jeździeckim „Patataj” przy ul. Łaskiej w Pabianicach. Można tu kupić strój, buty, a nawet... paszę i konia.

– Koń do jazdy sportowej kosztuje od 10 do 300 tysięcy złotych – informuje pani Agnieszka. – 15 tysięcy trzeba dziś wydać na konia do jazdy rekreacyjnej. Jeszcze 2–3 lata temu można go było kupić za połowę tej ceny.

Gdzie po naukę

Najbliższą szkołą jest „Kavalkada”, działająca przy ul. Rypułowskiej 55. Zajęcia odbywają się w dni powszednie (od wtorku do piątku) w godzinach 15.00–19.00 oraz w weekendy między 10.00 a 19.00.

Jeździectwo można uprawiać też w niedalekim Dłutówku (ok. 16 km od centrum Pabianic) w „Dolinie koni” lub w „Stajni Marciny”. Atrakcyjna lokalizacja – pobliskie lasy – sprawia, że wyjazdy konno w teren są jeszcze przyjemniejsze.

„Dolina koni” to też gospodarstwo agroturystyczne Wiktora Śpionka. Gospodarz ma sześć koni (klacze i wałachy) i uczy jeździć, ale tylko dorosłych. Go-

dzina jazdy kosztuje u niego 50 złotych. Na jazdę trzeba umówić się telefonicznie.

Ile jest potrzebnych lekcji, by nauczyć się trzymać w siodle?

– To zależy od zdolności ucznia – mówi Śpionek. – Są tacy, którzy „łapią” o co chodzi w anglezowaniu w kilka minut, inni nie dają rady.

Niedaleko jest gospodarstwo agroturystyczne i „Stajnia Marciny” Marcina Helbicha. Gospodarz zaprasza do siebie na wypoczynek i na naukę jazdy konnej. Także dzieci. Mają tu 12 koni, w tym kuce.

Górka Pabianicka 22 (około 6 km od centrum Pabianic). Pod tym adresem mieści się stajnia „pAsiKonik”. Czynna jest od poniedziałku do niedzieli, między 8.00 a 20.00. Prowadzi zajęcia dla początkujących i zaawansowanych jeźdźców.

Ile to kosztuje

Lekcja jazdy konnej kosztuje od 40 do 60 zł. Zależy od tego, czy wybierzemy jazdę na lonży (z assekuracją instruktora), czy indywidualną.



foto: Kamili Misiek

foto: Kamil Misiak



Niektóre stadniny oferują kursy jazdy konnej dla początkujących, które finansowo wychodzą korzystniej niż kupno pojedynczych lekcji. Taki kurs składa się zazwyczaj z 10 do 12 godzinnych lekcji. Pojedyncze zajęcia trwają 60 minut, ale zanim się zaczną, przyszły jeździec uczy się też oporządzać konia

– samodzielnie przygotować konia do jazdy, a po jeździe wyczyścić zwierzę, wyszczotkować sierść, oczyścić kopyta. Dzięki temu można spędzić z koniem więcej czasu. Szkółki jeździeckie oferują też m.in. wakacyjne półkolonie dla młodszych amatorów jeździectwa. Przykładowo 5 dni w siodle, po 8 godzin dziennie, to koszt około 750 złotych.

Jeździć każdy może, ale...

Dzieci szybciej uczą się jeździć konno niż dorośli. Są bardziej bez troskie i nieświadome niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą jazda wierzchem. – Córka bardzo szybko nauczyła się jeździć. Zaczynała, mając 8 lat – potwierdza pani Małgorzata, mama 10-latki. – Ja też próbowałam swoich sił w siodle, ale byłam zbyt zestresowana, że spadnę. Przez to nie czerpałam z jazdy konnej przyjemności i zrezygnowałam. Pozostała mi rola obserwarki. 8-lletnia Kornelia tak się zapaliła do jazdy, że chciałaby mieć własnego konia. – Chcę być weterynarzem, jak dorosnę – mówi dziewczynka.

Jak się ubrać na pierwszą lekcję

Przede wszystkim w wygodne długie spodnie bez szwów. Wystarczą na pierwszy raz sportowe buty oraz zwykła koszulka i kurtka niekrępująca ruchów. W większości szkółek można wypożyczyć kask, dlatego nie trzeba go od razu kupować. – Na pierwszy raz wystarczą długie kalosze, dresowe spodnie i toczek – zapewnia Wiktor Śpionek. W odpowiedni ubiór lepiej zaopatrzyć się, gdy pokniemy jeździeckiego bakcyła. Dlaczego? Bo wyposażenie (choćby podstawowe) nie jest tanie. Przykładowo (dla osoby dorosłej) krótkie sztyblety kosztują od 60 złotych wzwyż. Wypada dokupić do nich czapsy lub sztylpy, czyli dopinane ochraniacze na łydki – ceny od 60 złotych. Do sztybletów trzeba założyć długie skarpety, które kosztują od 15 do 30 złotych. Ceny spodni – bryczesów – zaczynają się od 60 złotych, kamizelek ochronnych od ok. 150 złotych, kasków od 100 złotych. W chłodniejsze dni przyda się też ciepła kurtka, np. z polaru – od 100 złotych, rękawiczki – od 30 złotych, oraz cieplejsze sztyblety – od ok. 200 złotych.

Gdzie kupić sprzęt?

– Są sklepy jeździeckie w Łodzi, ale jest też jeden w Pabianicach – informuje Śpionek. – Można kupić też sprzęt w internecie. W sklepie jeździeckim „Patataj” przy ul. Łaskiej skompletowaliśmy strój dla początkującego jeźdźcy za ponad 500 zł. Agnieszka Robak, właścicielka sklepu, skompletowała nam zestaw za około 1.000 zł. – Lepiej kupić sztyblety, czyli krótkie buty i do tego czapsy (ochraniacze na nogi) niż gumowe oficerki. Guma powoduje, że noga się poci – objaśnia. – Konieczna będzie kamizelka ochronna i kask. Kamizelka ma tzw. żółwika na plecach, który chroni kręgosłup i miednicę przed urazami w razie upadku. Głowę chroni kask. (TEAM)

Lista zakupów jeździeckich

NASZA
oficerki gumowe – 109 zł
kurtka – 119 zł
bryczesy – 189 zł
kask – 96 zł
razem: 513 zł
LISTA PANI AGNIESZKI
chapsy – 70 zł
sztyblety – od 190 do 399 zł
bryczesy – 170 zł
kask – 100 do 200 zł
kamizelka ochronna – 350 zł
skarpety – 15 zł
razem: 895 do 1.200 zł

foto: Kamil Misiak



SZUKASZ PRACY?

Tu ją znajdziesz!

SZWACZKI

zatrudnię – dzianina.
Tel. 607 44 99 25.

ZATRUDNIĘ na stanowisko kasjer – sprzedawca do sklepu Żabka. Tel. 600 382 070.

ZATRUDNIĘ kierowcę – rencistę. Tel. 518 310 850.

ZATRUDNIĘ dziewiarza. Tel. 502 910 081.

FIRMA GRALA zatrudni pomocników murarzy, praca stała w Woli Zaradzyńskiej, sprawdź naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

ZATRUDNIĘ hydraulika, operatora koparki oraz kierowcę kat. C. Tel. 692 487 755.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

POMOC do domu przyjmę. Tel. 606 369 304.

FIRMA „DEBASTOR” – producent osłon i dekoracji okiennych z Ksawerowa, zatrudni osobę do prowadzenia biura. Dobre warunki finansowe, praca 9.00–17.00, cały etat. CV proszę przysłać na adres: t.korzeniewski@debastor.com. Dołącz do naszego zespołu.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

FIRMA Pamso szuka

kierowników i sprzedawców.
Tel. 785 058 748.

FIRMA GRALA zatrudni „specjalistę ds. sprzedaży internetowej”, mile widziany jęz. angielski lub niemiecki. Praca dla mężczyzn/kobiet w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby z doświadczeniem. praca@grala.com.pl Tel. 693 469 066.

ZATRUDNIĘ szwaczki – praca całoroczna – rejestracja. Tkanina, dzianina. Tel. 534 012 446.

ZATRUDNIĘ pracownika produkcji do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

OSOBĘ do cerowania swetrów. Tel. 502 910 081.

PRACA przy sprzątaniu od zaraz na stałe. Od poniedziałku do piątku, 8 h dziennie. Praca w Ksawerowie. 14 zł. Tel. 790 499 495.

ZATRUDNIĘ pomocnika stolarza. Tel. 501 766 919.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 502 030 248.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C, praca nocna 6 godz. Tel. 503 044 649.

ZATRUDNIĘ szwaczki, tkanina i dzianina. Umowa o pracę, praca cały rok. Tel. 601 530 079.

ZATRUDNIĘ Panią na dziurkarkę i guzikarkę z doświadczeniem. Tel. 693 362 341.

SANTEX zatrudni pracownika produkcyjnego, możliwość przyuczenia. Praca w Pabianicach. Tel. 502 910 081.

KONTROLERA dzianin zatrudnię, możliwość przyuczenia. Tel. 507 121 184.

CHAŁUPNICZKI przyjmę, tkanina. Tel. 501 506 448.

CORIN

ZATRUDNI
EKSPEDIENTKĘ
do sklepu z bielizną

Praca w Pabianicach

praca@corin.eu

Tel. 698 862 977

PRACOWNIKA magazynu zatrudnię, Wola Zaradzyńska. Tel. 507 121 184.

FIRMA Tignum – Pabianice, ul. Słonecznikowa 22 zatrudni pracowników na stanowiskach stolarzy i pomocników stolarzy. Tel. 602 243 882.

SERWIS samochodowy w Pabianicach zatrudni lakiernika samochodowego, z doświadczeniem. Tel. 507 122 811.

SERWIS samochodowy w Pabianicach zatrudni mechanika samochodowego, z doświadczeniem. Tel. 507 122 811.

SERWIS samochodowy w Pabianicach zatrudni pracownika do obsługi internetowej sprzedaży części samochodowych, z doświadczeniem. Tel. 507 122 811.

ZATRUDNIĘ

osoby nieszyjące
do prostych operacji na
automatach szwalniczych.
Tel. 698 862 977.

CUKIERNIKA – zatrudnię. Tel. 604 176 861 (po godz. 12.00).

PRASOWACZKĘ. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ do dociepleń i wykończeń wnętrz. Tel. 730 831 666.

FIRMA Menii poszukuje pracowników produkcji. Tel. 42 215 53 28 lub praca@menii.pl

PAKOWANIE odzieży,
2 zmiany, umowa o pracę,
bezpłatny transport.
Tel. 609 100 879
(nr cert. 11005).

PRASOWACZKĘ przyjmę. Tel. 664 715 587.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C po kraju. Tel. 533 226 080.

ZATRUDNIMY

Operatorów Technicznych
do obsługi maszyn
w Pabianicach.
Umowa o pracę,
stabilne zatrudnienie,
3 zmiany. Aflofarm.
Tel. 507 968 806.

Zarząd Dróg Miejskich
w Pabianicach

ul. Warzywna 1

ogłasza nabór na

wolne stanowisko urzędnicze

Szczegóły informacji umieszczone są
na stronie Biuletynu Informacji Publicznej ZDM
oraz na tablicy ogłoszeń w ZDM, ul. Warzywna 1



PRACA

w sklepie spożywczym
w Chechle Drugim.
Umowa o pracę,
elastyczne grafiki.
Tel. 604 225 513.

FIRMA KON-WIT PLUS
w Ksawerowie z branży
oponiarzkiej zatrudni:
– pracownika fizycznego
z prawem jazdy kat. C.
Oferujemy stabilność
zatrudnienia na podstawie
umowy o pracę.
Jednozmianowy 8-godzinny
system pracy.
CV prosimy przysłać na:
recykling@konwit.pl

PRZYJMĘ

krojczo
oraz pomoc krojczo
z doświadczeniem, stała praca.
Tel. 731 980 123.

PAKOWANIE

ozdób świątecznych
– proste prace magazynowe,
2 zmiany, 18.30 zł od zaraz.
Tel. 609 100 671.

FIRMA KON-WIT PLUS

w Ksawerowie
z branży oponiarzkiej
zatrudni pracowników:
– do pracy w serwisie
opon (nie wymagamy
doświadczenia)
– do prac magazynowych.
Kontakt w sprawie pracy
w godz. 8.00 – 15.00.
Tel. 604 774 959.

ZATRUDNIĘ pomocnika
stolarza. Tel. 602 798 876.

SZWACZKI zatrudnię
– szycie operacjami,
stały asortyment i praca.
Tel. 698 862 977.

SZWACZKI zatrudnię
– spodnie. Stała praca,
umowa, Pabianice, ul. P.
Skargi. Tel. 503 092 950.

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

SZUKAM PRACY

DWIE panie z Ukrainy poszukują
dodatkowej pracy, dwa dni
w tygodniu, może być sprzątanie
lub proste szycie. Tel. 506 901 410.

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

OGŁOSZENIA DROBNE

16.11.2021 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódźka 181
☎ 512 364 696

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)

☎ (42) 227-04-60

www.kameleon-rolety.pl

REMONTY mieszkań.
Gładzie, malowanie,
panele, terakota, itp.
Tel. 517 239 047.

**RTV * AGD
* KOMPUTERY**

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

TELEWIZORY,
magnetowidy, naprawa,
dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-
ładowarki, żwir, piasek, ziemia.
Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko-ładowarką,
przygotowanie terenu pod budowę,
wyburzenia, uprzątnięcie terenu.
Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

MINIKOPARKA
usługi.
Tel. 537 806 290.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

**24 h
WYPOŻYCZALNIA**

**BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY**



TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA” JANKE 50

TEL. 693 511 344

NAUKA

MATEMATYKA. Tel. 502 979 109.

FINANSE

EXPRESS Finanse S.A.
Pożyczki chwilówki
– ekspresowo od 200 do 1000 zł,
z zajęciem komorniczym
bez sprawdzania BIK-u.
Tel. 604 177 110,
795 871 222.

MEDYCZNE

**EWA
SOBIECH-KAMIŃSKA**
BADANIA PRACOWNIKÓW
Tel. 607 65 00 57

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI itp.

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

**KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY**

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

**CYFROWE
STUDIO** telebeamy,
FILMOWE projektory
multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

WYCINKA drzew, koszenie traw.
Tel. 606 185 368.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

**ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI**

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY

PRZEROBKI ROLET • WYMIANA TKANIN

**M&M
SYSTEM**
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

**OKNA I DRZWI
MONTER**

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem. Koszenie
traw. Karczowanie działek.
Frezowanie pni.
Tel. 510 016 160.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

**REMONTOWO
– BUDOWLANE**

DACHY – DOKŁADY SSO – wykonanie
i materiały. Tel. 795 912 912.

PŁYTKI, malowanie, sufity
podwieszane. Tel. 790 507 951.

WYKOŃCZENIA wnętrz. Remonty.
Tel. 885 326 733.

ŚCIANKI, sufity, karton-gips, gładź,
malowanie, glazura. Tel. 695 374 600.

WYKOŃCZENIA wnętrz!
Gładzie,
sufity podwieszane,
zabudowa K-G,
płytki,
malowanie.
Tel. 511 927 555.

GŁADŹ, malowanie, remonty.
Tel. 661 457 701.

REMONTY domów, mieszkań
– malowanie, glazura, hydraulika.
Tel. 604 143 793.

FREZOWANIE posadzki
pod ogrzewanie
podłogowe
– firma hydrauliczna
z dużym doświadczeniem.
Tel. 788 731 761.

PRALNIA DYWANÓW pranie dywanów
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZEROBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE

AUTOPUCERNIA pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

L A G U N A 7 L A G U N A 7

Zapewniamy transport

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226-20-79, 603-245-954, 604-838-819.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

REHABILITACJA i masaże z dojazdem do domu. Po endoprotezach, bólach kręgosłupa i złamaniach. Kontakt tel. 696 331 441.

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG

choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem ul. Traugutta 6
– środy. Tel. 602 632 632

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela-Nowicka
Tel. 501 042 721

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU

Masaż w Twoim domu.

**Leczniczy, klasyczny,
relaksacyjny.**

Całościowy, odcinkowy.

**Kończyn górnych,
dolnych**

– refleksologia

514 575 809

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog
Urszula
Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodencji (aparaty
ruchome i stałe), pedodontji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

CENTRUM OPTYCZNO
– OKULISTYCZNE

ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie
wad wzroku

– pierwsza para
soczewek gratis

Specjalista chorób oczu

dr Anna Rymer

pn. 10.00–12.00,

15.00–18.00,

wt. 10.00–12.00,

16.00–18.00,

śr. 10.00–13.00,

pt. 10.00–12.00,

sb. 10.00–12.00

dr Ewa Lukas

czw., pt. 16.00–18.00

dr Monika Kopka-Fryzeł

śr. 15.00–18.00,

w każdą środę

PROMOCJA – 10 %

Okulary na RATY 0%

Możliwość telefonicznego

uzgadniania wizyt

42-215-73-36

664 157 222

PABIANICKIE
CENTRUM MEDYCZNE

Kolonoskopia, gastroscopia,
ECPW, ESD.

Specjalista chirurg

Dariusz Fisiak.

Dyplom Umiejętności PTG-E,

Certyfikat Endoskopii

Zabiegowej TCHP.

Badania bezpłatne NFZ

i Ministerstwo Zdrowia.

Możliwość pełnego

znieczulenia do badania

– anestezjolog. Wszystkie

badania w insuflacji CO₂

Rejestracja:

tel. 42 22-53-838.

Szpital PCM II p. Endoskopia.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

LEKARZ PABIANICE.PL
GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE,
BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
TEL. 660 102 514

KARDIOLOG

Holter, kontrola rozruszników,
nadciśnienie tętnicze,
echo serca, arytmia,
USG serca, ocena po COVID-19

Dr n. med. Marcin Rosiak

Starszy Asystent

Kliniki Elektrokardiologii

ul. Sterlinga w Łodzi

Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED”
tel. 227-50-40, 600 371 297

ZDROWIE
I URODA

D&D STUDIO

Niecała 2 Pabianice.

Tel. 530 11 04 40.

Stylizacja paznokci, manicure,

pedicure. Zabiegi na twarz.

Przedłużanie i stylizacja rzęs.

Makijaż permanentny.

DOMY * DZIAŁKI

SZUKAM działki budowlanej do
2000 m kw., w okolicach Przygonia,
Orpelowa, Łasku bądź Kolumny
w cichej spokojnej okolicy (mile
widziana w sąsiedztwie lasów)
z dostępem do mediów. Tel. 792
83 83 81.

KUPIĘ działkę
budowlaną w Pabianicach.
Tel. 514 186 346.

MIESZKANIA

MIESZKANIE sprzedam – centrum
2 pok. + kuchnia. Tel. 888 097 346.

BLOKI, 48 m kw. (2p+k),
umeblowane, Bugaj – do wynajęcia.
Tel. 660 728 138.

M-3 Bugaj, I piętro do wynajęcia.
Tel. 693 291 302.

ZAMIENIĘ male mieszkanie
komunalne 21 m kw., do remontu –
na większe. Tel. 608 313 730.

BLOKI M-3 33 m kw., Piaski, parter
– sprzedam. Tel. 881 509 522.

KAWALERKA (Konopnickiej) – do
wynajęcia. Tel. 601 932 169.

MIESZKANIE 72 m kw. do
wynajęcia. Tel. 511 162 305.

MIESZKANIE 38 m kw. centrum,
kamienica, do wynajęcia. Tel. 603
787 688.

MIESZKANIE
bloki, 39 m kw.,
Bugaj, ul. Gawrońska
– do wynajęcia.
Tel. 664 577 024.

LOKALE

LOKAL 65 m kw. – do wynajęcia.
Tel. 504 136 730.

PAWILON 50 m kw., Bugaj do
wynajęcia. Tel. 515 630 550.

BIZNES

TANIE

ploty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103

KUPNO
SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605
220 251.

SPRZEDAM tokarnię wiepofanę,
wiertarkę stołową, kowadło 250 kg.
Tel. 693 524 532.

SPRZEDAM używany piec na eko-
groszek z podajnikiem 35 kW firmy
Berski. Tel. 603 787 688.

KREDENS dębowy, serwantkę,
wersalkę, tapczan i łóżko z materacem
tanio sprzedam. Tel. 669 714 691.

RÓŻNE

LIKWIDACJA SKLEPU
WIELKA WYPRZEDAŻ

WIELKA PROMOCJA
NA WSZYSTKIE
PRODUKTY

–15%, –25%,
–35%

SKLEP „MILENA”
zielarsko-medyczny.
Pabianice, ul. Orla 24.

MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

Odszkodowania
z OC sprawcy
skontaktuj się
z przedstawicielem
telefon
781-821-997

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

POMOC do kuchni zatrudnię.
Tel. 793 198 651.

SZWACZKI i chałupniczeki (tkanina)
zatrudnię. Tel. 502 213 077.

KIEROWCĘ C + E z terenu Pabianic
zatrudnię. Kontakt: 602 388 754 po
godz. 18.00.

POMOCNIKA na budowę zatrudnię.
Tel. 602 250 626.

SEZONOWA praca dla kobiet przy
maszynowym nawijaniu sznurka na
haczyki. Piątkowisko. Kontakt: 668
165 101, kadry@jaksa.pl

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji
w szklarni. Praca w delegacji.
Kontakt: 668 165 101, 694 406
115, kadry@jaksa.pl

ZATRUDNIĘ spawacza metodą MIG
MAG z doświadczeniem. Kontakt:
668 165 101, 694 406 115, kadry@
jaksa.pl

BUS taxi, bus plandeka,
usługi transportowe.
Tel. 730 831 666,
directconstruct.info@gmail.com

ODDAM odchowanego kotka
w dobre ręce. Tel. 667 250 894.

WRÓŻKA. Tel. 786 944 381.

ZATRUDNIĘ chałupniczeki i pomoc
do szwalni (bluzka – tkanina,
dzianina). Tel. 791 544 010.

BUGAJ 2p+k 33 m kw. 1 piętro, do
wynajęcia. Tel. 509 926 468.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię.
Tel. 794 627 227.

POŻYCZKA do 12 tys. zł.
Tel. 517 883 247.

STOLARZA meblowego
i pomocnika zatrudnię.
Tel. 509 018 347.

Furgonetka
PUNKT

Wysyłaj
paczki **krajowe**
i **międzynarodowe**
na najlepszych
warunkach



Odszkodowania oraz
Furgonetka – przesyłki kurierskie

Adres punktu
ul. Piotra Skargi 73
95-200 Pabianice
tel. 731 569 459

Godziny otwarcia
pon-pt 10:00 – 17:00
sob 10:00 – 13:00

Wyjątkowa pamiątka z Pabianic

ręcznie robione magnesy

Redakcja Życia Pabianic,
Stary Rynek 7

16 zł



Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że 9.11.2021 r. na
tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu
Miejskiego w Pabianicach przy
ul. Zamkowej 16 wywieszony
został wykaz nieruchomości
stanowiącej własność Gminy
Miejskiej Pabianice, przeznaczonej
do wydzierżawienia – Zarządzenie
nr 276/2021/P z dnia 9 listopada
2021 r. Informacji udziela WGN
ul. Kościuszki 18 lokal 7, II p.
pokój nr 3, tel. 42 225 46 50.

KARMIRHEN

OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE

KOSTKA BRUKOWA

sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

USŁUGI HD Sem
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

42 214 78 73
608 870 384

Pabianice, ul. Myśliwska 48A

www.karmirhen.pl

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, ryneček „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

Promocja
– dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy
gratis!



Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10

Dowóz - 10,00 zł

PIERZEMY:

- dywany i wykładziny
- koldry i poduszki
- tapicerkę meblową
- narzuty fioletu
- kocy
- oraz samochodową

PROMOCJA LISTOPADOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

5 zł*

5

KATEGORIA
WSZYSTKIE
KATEGORIE
PROMOCYJNA

Życie Pabianic

SAM

DODAJ

OGŁOSZENIE
DROBNE



WEJDŹ NA
ZYCIEPABIANIC.PL
W DZIAŁ
OGŁOSZEŃ



OGŁOSZENIE ZWYKŁE

nadasz do piątku
do godz. 14.00

EKSPRESOWE

do poniedziałku
do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ

pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00

Tel. 42 227 04 00

zyciepabianic.pl

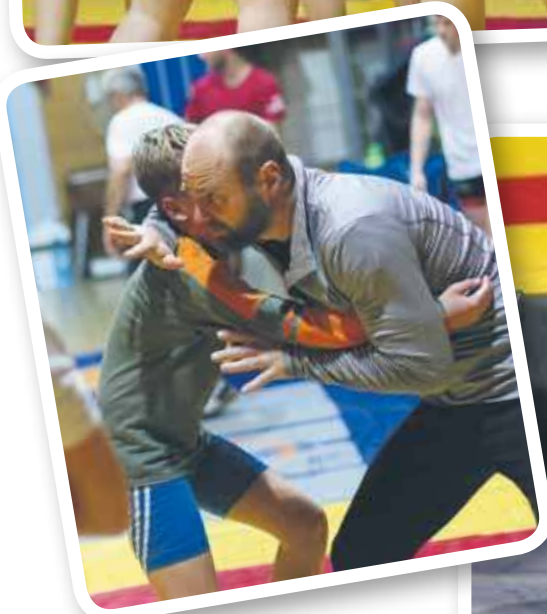
Zapaśniczy Nelson

zaprasza dziewczynki i chłopców na treningi



**Zajęcia odbywają się
w sali przy Orlej 1
od godz. 18.00.**

**Chłopców w wieku 6–9 lat
trenuje Bogusław Bandzierz
(tel. 504–985–677),
chłopców w wieku 10 lat
i starszych trenuje
Mariusz Łechtański
(tel. 792–016–788)
oraz Waldemar Sawosz
(tel. 607–450–059).**



**Rusza też nabór dziewcząt w wieku 7–12 lat do sekcji zapasów w stylu wolnym dla kobiet.
Zaprasza trener Jakub Kowalczyk (tel. 783–194–554).**

Dźwignia handlu		pułkownik po awansie	kałamarnice		ogrodzenie		córka Eris		1/4 beczki	małpia huśtawka	budulec rogów, włosów	 quattropab.pl Grobelna 7 511 233 233 42 278 78 28				
							zasyпка									
							dobry tyńfa wart									
słynie z niej Bolesławiec		okna lub roweru	Jerzy, polski pisarz		dochodzi ze stajni	7										
									azjatycki pustorożec							
korallowa					kulisy wiedzy tajemnej							pszczołka		kontuar		
odcieni czerwieni									plamka na sierści					lokum bydła		
pszeniczne					kilim					ciężka zasuwa		morski pierwiastek flisacka z bali				
kraj nad Wisłą	tluste na rosole	najdłuższe pióra ptasie	4	burzowy lub portowy								3				
														tafla lodu	nagi obraz	
amerykański serial kryminalny			6							gorąc	stolica Ghany					
grecka bogini mądrości							final	melioracyjny	amerykański film animowany	żądli		tartaczna maszyna				
rozpuszczalnik	dla wczasowicza									ptak nocny samce słoń				rynek w staroż. Grecji		
				koperta pod stołem												
						1										
 www.opium-jubiler.pl Pabianice, ul. Pułaskiego 5						uświęca środki	IV Groźny					drążek do ćwiczeń	Świątek, tenisistka	2		
ZŁOTO WYSOKIEJ PRÓBY 585 - biżuteria pełen asortyment - biżuteria srebrna pr. 925 - markowe kosmetyki - obrazy olejne na płótnie Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii									opera Pucciniego							
						rasa psa	diabelska świeczka		5					wieje na jez. Garda		
										Iwa lub syren				jelito		

HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 19.04)**

Będiesz wyjątkowo łasy na dowody miłości. Należy cię dopieszczać i prawić ci komplementy. W pracy bądź pilniejszy, bo możliwe są ciekawe propozycje i większe zyski.

**BYK (20.04 – 20.05)**

Zainteresujesz się swoimi pieniędzmi. Tajemnice kont bankowych i dociekania na temat giełdy okażą się ciekawsze od towarzyskich spotkań. Bądź dociekliwy.

**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**

Aura sprzyja towarzyskim sprawom i sympatycznym dyskusjom. Uważaj jednak, aby z chęci przypodobania się komuś nie wygadać sekretu lub nie obiecać zbyt wiele!

**RAK (22.06 – 22.07)**

Coś ci się uda naprawić lub uczynić bardziej dochodowym. Możesz liczyć na przyjaciół – nie zostawią cię w potrzebie i sprawią, że spędzisz sympatyczne chwile.

**LEW (23.07 – 22.08)**

Postanowisz zadbać o swoje zdrowie lub zmienisz coś na lepsze w rozkładzie swoich obowiązków. W uczuciach zapowiada się trochę zazdrości. Szczerza rozmowa wiele ci wyjaśni.

**PANNA (23.08 – 22.09)**

Najchętniej zajmiesz się sprawami, które wymagają cierpliwości i odrobiny samotności. Pisanie listów i podań nie sprawi ci żadnych trudności, warto więc odpisać na zaległą korespondencję.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Bardzo się przejmiesz sprawami uczuć i rodzinnymi spotkaniami. Nie wyłączaj telefonu, ktoś dla ciebie ważny może zadzwonić. To dobry czas, aby wyjaśnić zadawnione spory i porzucić zazdrość.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Czekają cię ważne chwile. Będziesz w centrum zainteresowania, na jaw mogą wyjść wszystkie twoje sekrety. Jeśli masz coś na sumieniu – uważaj!

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

Będiesz konsekwentny i nieugięty. Swoje przemyślenia dotyczące zasad i metod pracy zaraz wypróbujesz na najbliższych krewnych i znajomych. W miłości przyda ci się więcej wyrozumiałości dla partnera.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

Będziesz myśleć o miłości, chętnie bezinteresownie pomożesz słabszym, a nawet kogoś wyręczysz. Powinieneś uważać na sprawy diety, unikać podejrzanej gastronomii.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**

Przypomnisz sobie, że masz przeróżne rodzinne obowiązki. Aura sprzyja prywatnym sprawom i porządkom. W trudnych sprawach poradź się kobiet, bo one będą ci bardzo przychylne.

**RYBY (19.02 – 20.03)**

Czeka cię czas pełen zamieszania. Nie zdziw się, jeśli nadarzy się okazja do zaprezentowania swoich umiejętności w szerszym gronie. Pamiętaj o miłosnych obietnicach.

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON 46



Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: **Życie Pabianic, Stary Rynek 7**. Czekamy do **26 listopada 2021 r.**

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł



imię, nazwisko

adres

Kupon na zakupy o wartości 40 zł



imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na pizzę



Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 44 brzmi: **BUDAPESZT**.

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Izolda Smyklińska** (ul. Toruńska 16/6).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Monika Rakowska** (ul. 20 Stycznia 72) i **Mateusz Błoński** (ul. Orzechowa 14).

Kupon o wartości 40 zł do realizacji w sklepie Bio Szop (CH ECHO, ul. Zamkowa 31) otrzymuje **Mariola Szymczyk** (ul. Bugaj 70).



Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „**Życia Pabianic**” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przesyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika **ŻP** w ramach rozwiązania konkursu.

ŻYCIE SPORTOWE



Drugi awans w tym roku!

Drużyna piłkarzy nożnych Włókniarza (rocznik 2007) pod wodzą Jacka Włodarczewskiego i Michała Kukulskiego wywalczyła promocję do elity województwa łódzkiego. W 13 spotkaniach pabianiczanie odnieśli 11 zwycięstw, 2 razy zremisowali (z Wartą Sieradz i z Piotrcwią).
– Ostatni raz przegraliśmy 24 października zeszłego roku. Od tamtej pory rozegraliśmy 28 meczów bez porażki – wylicza trener Włodarczewski.
Latem chłopcy w efektowny sposób awansowali do II ligi wojewódzkiej (14 zwycięstw, 133

gole). Drużynę wzmocnili Paweł Rubiak i Aleksander Pal z Ksawerowa oraz Sebastian Wyrzykowski z Konstantynowa. Teraz Włóknierz zagra z najlepszymi w województwie.
– Czekają na nas m.in. Widzew Łódź, UKS SMS Łódź, GKS Bełchatów, Widok Skiernewice – dodaje trener.
I chwali drużynę, która w trudnych warunkach (gra na bocznym boisku MOSiR-u, kiepska baza treningowa) pokazała charakter i wielkie umiejętności nawet w najcięższych meczach: 3:1 w Łowiczu (0:0 do przerwy)

oraz 3:0 na boisku pośród pól i lasów Wolborza.
– To jest piekielnie zdolny rocznik chłopców z dużym potencjałem – przyznaje szkoleniowiec. – Sam jestem ciekaw, jak ci zawodnicy się rozwijają.
Trzon zespołu tworzą: Wiktor Placek (bramkarz), Bartosz Smolarek, Stanisław Pawłowski, Kacper Czarnecki (obrońcy), Filip Łuczyński, Kacper Becht, Paweł Rubiak, Alan Zimoch, Filip Uznański (pomocnicy) oraz Bartłomiej Peć (napastnik). Grali także: Michał Kaczorowski, Cezary Sychniak, Adam Kociołek,

Aleksander Pal, Piotr Horosiewicz, Wiktor Dembiński, Oliver Grabowski, Jakub Janicki, Antoni Jurga, Kacper Szataniak, Mateusz Kołacki, Oskar Rosiak, Sebastian Wyrzykowski.
– Cały czas wspierał nas Hubert Jarmakowski, który nie mógł grać z powodu kontuzji. Jeździł z nami na wszystkie mecze – mówi szkoleniowiec.
Mistrzowska drużyna serdecznie dziękuje panu Tomaszowi Jasińskiemu z fundacji Kocham Pabianice za ufundowanie strojów i użyczenie boiska przy ul. Żeromskiego. (grz)

TENIS STOŁOWY

W III lidze Włóknierz rozbił Księżaka II Łowicz 10:0. Punkty: Jacek Robak, Andrzej Romanowski, Paweł Mazur i Mariusz Olczak po 2,5. Włóknierz jest 4. (7 punktów). Burza Pawlikowice wygrała ze Szczercowem 8:2. Punkty: Krzysztof Bednarek i Bartłomiej Macużak po 2,5, Kamil Jarmakowski i Mateusz Kowalski po 1,5. Burza jest 3. (11). Jutrzenka Bychlew pokonała 9:1 Drużbice. Punkty: Andrzej Sobczyk, Michał Kordaczuk i Jacek Dubiel po 2,5, Maciej Cieślak 1,5. Jutrzenka jest 8. (8). (grz)

ZAPASY

W krakowskim memoriale Władysława Bajorka walczyło 186 młodzików z Polski, Czech i Ukrainy. Wśród nich 4 z Nelsona Pabianice. Srebrny medal wywalczył Tomasz Olejniczak (62 kg), który aż 3 rywali (w tym Czecha) położył na łopatki. W walce o złoto Tomek uległ zapasnikowi z Radomia. Brązowy medal zdobył Milan Fuks (62 kg). Fabianowi Majchrzakowi (48 kg) i Szymonowi Zarembie (57 kg) nie udało się wspiąć na podium. Natomiast w Pucharze Polski juniorów Igor Saktura (Nelson) zajął 7. miejsce wśród 15 zapasników. (grz)

Pabiks Impact II – Padwa II Zamość 43:32 (18:15)

Gol za golem

Rezerwy Pabiksu wsparte kilkoma piłkarzami ręcznymi z pierwszej drużyny rozprawiły się z rywalem. Gole dla nas padały średnio co półtorej minuty. Zaczęło się od 3:0, ale Padwa Zamość szybko wyrównała i trwała wymiana ciosów. W 28. minucie było 16:15 i dopiero gole Mariusza Kuśmierczyka (karny) i Marka Starca dały nam 3 bramki przewagi.

Po przerwie biliśmy seriami. W ostatnich minutach szalała młodzież: 5 goli zdobył Szymon Dudziak, jednego – Nikodem Ignatowski.
Pabiks: Biernat, Grzanka – Mielczarek 12, Starzec 8, Skowroński 5, Kuśmierczyk 5, Dudziak 5, Rudnicki 2, Baranowski 2, Kaźmierczak 2, Bilichowski 1, Ignatowski 1, Woźniak, Kurpeta, Skalski, Broniarczyk. (grz)



BIEGI

Kacper Kurowski (Azymut) wywalczył złoto w międzywojewódzkich mistrzostwach młodzików. W przełajach na 3.000 m wyprzedził drugiego zawodnika o... 19 sekund! W biegu na 1.500 m Joanna Domagała była 9. Dla sekcji lekkoatletycznej Azymutu to najlepszy rok w historii klubu (67 punktów w klasyfikacji Ministerstwa Sportu). (grz)

KOSZYKÓWKA

W lidze 13-latek PTK pod wodzą Marzeny Głuszcz prowadzi z kompletem 5 zwycięstw. W sobotę wygrał z Basketem Stryków 79:40. Grały: Oliwia Okruszek 24, Nina Grabarz 18, Amelia Sobolewska 11, Nina Okruszek 10, Klaudia Wlazło 4, Nadia Zyngerman 4, Marta Kardas 2, Hanna Cilulka 2, Kornelia Kapuścińska 2, Martyna Olkusz 2, Maja Zaborowska.

W lidze 17-latek PTK (trenerka Jolanta Nowacka) przegrało z ŁKS-em pod wodzą Sylwii Wlazlak 60:82. Grały: Weronika Nowakowska 18, Zuzanna Majchrzak 10, Antonina Janicka 8, Natalia Dobrosz 8, Zofia Szafran 8, Martyna Stępińska 4, Wiktoria Uławska 2, Jadwiga Trześniewska 2, Martyna Deregoniec, Alicja Kołodziejczyk, Julia Błażejewska.

W lidze 13-latków PKK'99 na razie rozegrało jeden mecz, ze Szkołą Gortata II 77:39. Grali: Maksymilian Skalski 20, Erwin Guminiak 18, Szymon Kalwinek 15, Bartosz Kret 8, Kacper Zajda 4, Oliwier Dobrosz 4, Michał Hejduk 2, Benjamin Lewandowski 2, Grzegorz Jerzmanowski 2, Mateusz Jaguś 2, Albert Socha, Marcel Mańko.

19-latkowie z PKK'99 pod wodzą Adama Jurgi zajmują 2. miejsce w lidze (za ŁKS-em). W ostatniej kolejce ulegli ŁKS-owi II 75:95. Grali: Maksymilian Jęch 23, Maciej Kidawa 13, Mateusz Okruszek 12, Jan Kurowski 9, Bartłomiej Kurbiel 5, Robert Wewersowicz 4, Dawid Kuligowski 4, Mateusz Skoneczka 3, Igor Krulik 2, Jakub Boniecki. (grz)

BADMINTON

Uczniowie z Pabianic najlepsi w województwie. Wśród graczy z podstawówek złoto zdobyli: Maria Kisiel i Amelia Kisiel (SP 1) oraz Kamil Markus i Jan Cichosz (SP 9). W licealiadzie triumfowała ekipa II LO (Daria Bujnicka, Julia Depcik, Karolina Kopka). Z kolei na turnieju Podkarpacki Cup złoto i brąz zdobyła Agnieszka Kopka (Korona), a Anna Ciężka wywalczyła złoto. Grał także Filip Mikołajczyk. (grz)

ŻYCIE SPORTOWE

Basket Aleksandrów – Grot 57:81 (12:32, 27:15, 9:20, 9:14)

Jedna kwarta do bani

Tym razem trener Piotr Rozwadowski dał szansę 10 koszykarkom. Debiutowała młodzież Aleksandra Kowalska, ponad 6 minut dostała Mariola Dzikowska, ponad 7 minut – Martyna Goszczyńska, wysoka reprezentantka Polski do lat 18.

– Mecz mieliśmy pod kontrolą, młode mogły grać – przyznaje Zbigniew Grzanka, prezes PTK. – W poprzednich spotkaniach, gdy wynik był „na styku”, trener stawiał na bardziej doświadczone koszykarki.

Słabszą niż zwykle skuteczność miała nasza kapitan, Magdalena Grzelak (tylko 2 punkty). Środkowa Grota zmagala się z urazem uda. W formie jest Natalia Danych, która drugi raz z rzędu rzuciła 28 punktów. Sekundowała jej świeżo upieczona mężatka, Aleksandra Janiak. Pani Ola rzuciła 21 punktów, w tym 4 razy za trzy.

Rozpoczęliśmy od 12:0. „Trójkami” popisały się Janiak, Danych i Natalia Łopińska. Druga kwarta, przegrana 12 punktami, była bardzo słaba.

– Zawsze musimy mieć jedną kwartę poniżej oczekiwań – irytuje się prezes Grzanka. – Trzeba popracować nad wyeliminowaniem tej przyzwary.

Po przerwie „grocianki” szybko rzuciły 10 punktów, głównie za sprawą Patrycji Kirsza i Aleksandry Lorenz. W ostatniej kwarcie powiększyły przewagę, a punkty dla nas rzucały: Danych – 8, Janiak – 4. Ostatni koszyk w tym meczu był dziełem Lorenz. Wygraliśmy też zbiórki – 51:42. Pod koszem królowała Lorenz, która aż 20 razy zbierała piłkę (11 w obronie i 9 w ataku).

Grot F&F Automatyka: Danych 28, Janiak 21, Łopińska 9, Lorenz 8, Boniecka 5, Kirsz 5,



foto: Kamil Misiak

Kaźmierczak 3, Grzelak 2, Goszczyńska, Dzikowska, Kowalska.

W tabeli Grot jest 8. (11 punktów, kosze: 421–406). W niedzielę o 17.15 zagra w hali powiatowej z AZS-em II Lublin. (grz)

W czwartek Grot przegrał u siebie z Sokołowem 56:67 (17:17, 23:15, 7:16, 9:19). Najlepsze były snajperki: Natalia Danych (28 punktów) i 21-lletnia Aleksandra Iwaniuk z Sokołowa (26). Grot: Danych 28, Grzelak 9, Kaźmierczak 7, Łopińska 7, Kirsz 5, Janiak, Lorenz. (grz)

Złota waga ciężka

Najciężsi zapaśnicy PTC zostali mistrzami Polski młodzików w Swarzędzu. Hubert Szczech (85 kg) wygrał dwie walki, by w finale przez przewagę techniczną pokonać Michała Gracza (Swarzędz). Najcięższy wojownik PTC, Marcel Chrzęst (100 kg), wygrał trzy walki, a w pojedyn-

ku o złoto pokonał (przewaga techniczna) Dominika Skowrona (Kraków).

Srebrny medal przywiózł do Pabianic Olivier Maksymowicz (75 kg), który po zaciętej walce w finale uległ 3:5 zawodnikowi ze Swarzędza. Bój o brąz przegrał (0:4) Igor Czyżewski (68 kg).

Poza podium zawody ukończyli także: Gracjan Adamiec (44 kg), Piotr Jarzębski (48 kg), Łukasz Jarzębski, Julian Jagusiak (obaj 52 kg), Wiktor Szachniewicz (57 kg). Bez medalu wrócili również zawodnicy Nelsona Pabianice: Szymon Zaremba (57 kg) i Tomasz Olejniczak (62 kg). (grz)

Włóknierz – ŁKS III Łódź 2:2 (1:0)

Było co oglądać

Nieźłym widowiskiem na pożegnanie rundy jesiennej uraczyli zziębniętych kibiców piłkarze obu ekip. Już w 3. minucie obrońca łodzian zagrał ręką i sędzia zarządził „jedenastkę”. Damian Madaj posłał bramkarza w lewy róg, a piłkę w prawy (1:0). Włóknierz mógł podwyższyć, ale nie trafiali Kamil Kozanecki i Ołeh Korobka.

W 55. minucie nasz bramkarz Igor Kocik przepuścił piłkę pod

brzuchem i zrobiło się 1:1. Odpowiedzią były niezłe strzały Kozaneckiego i Sebastiana Dreslera, a Korobka pomylił się o milimetry. W 76. minucie Korobka znów uderzył, a stojący na linii bramkowej obrońca ŁKS-u wpakował piłkę do własnej siatki (2:1). Minutę później Włóknierz uratowała poprzeczka.

W 88. minucie ŁKS miał rzut wolny. Piłka długo leciała w kie-

runku naszej bramki, a obrońcy i Kocik... stali jak zaczarowani. No i piłka zatrzepotała w siatce (2:2).

Włóknierz: Kocik – Kosatka, Mazur, Acela, Jarych – Dresler (75. Rokuszewski), Wojtyniak (86. Stachowski), Madaj (80. Przyk), Szafoni (67. Niżnikowski) – Korobka, Kozanecki (90. Kozak).

W tabeli Włóknierz jest 8. (23 punkty, gole: 37–24). (grz)

LKS Różycy – Iskra Dobroń 4:4 (1:1)

Wiwat rezerwowi!

Gospodarze prowadzili, a wyrównał Jakub Dobroszek (35. minuta). Show rozpoczął się po przerwie. Zaczęła Różycy, trzykrotnie pokonując Filipa Kmiecika (4:1). Wtedy trener Iskry Piotr Górny zarządził kilka zmian w składzie. No i ruszyło!

Na kwadrans przed końcem rezerwowi Mateusz Żaboliński wykorzystał błąd obrońcy Różycy, który zagrał mu pod nogi i było 4:2. Pięć minut później drugi rezerwowi, Nikodem Nowakowski, głową posłał piłkę do siatki (4:3).

W 4. minucie doliczonego czasu gry gospodarze zapomnieli, by nie faulować przed własnym polem karnym, bo w Dobroniu gra nie lada specjalista od stałych fragmentów gry. Do rzutu wolnego podszedł Patryk Olszewski i w swoim stylu pokonał bramkarza (4:4).

Iskra: Kmiecik – Pilarz, Klimek, Polit, Pawlak – Dobroszek (Nowakowski), Kacprzyk (Morawski), Dolewka (Żaboliński), Biskupski – Olszewski, Kozłowski.

W ligowej tabeli Iskra jest 6. (26 punktów, gole: 48–38). (grz)



PIŁKA RĘCZNA

Najmłodszy zawodnik Pabiksu wygrali turniej w Wieluniu, w finale (po karnych) pokonując gospodarzy – MKS Wieluń. Grali: Maciej Gross, Tymon Stępiak, Dominik Czarnecki (MVP turnieju), Jan Walocha,

Ignacy Gurazda, Jan Gurazda, Maksym Błoch, Jakub Kilan-czyk, Franciszek Rusek, Bartek Kwiatkowski, Marcel Siubdzia, Mateusz Tomaszewski, Marcel Lewera, Kajetan Choraży, Michał Mielecki, Adam Nastachowski. Trener: Konrad Witczak.

Także w Wieluniu dziewczę-

ta Pabiksu wywalczyły brązowy medal. Grały: Anna Oklejak, Pola Wachecka, Anna Skierman (MVP turnieju), Gabriela Maciejewska, Aleksandra Kryścińska, Zofia Gęś, Agata Oset, Magda Sonnak, Paulina Grzelak. Trener: Mateusz Oklejak.

Trzech młodzików Pabiksu: Emil

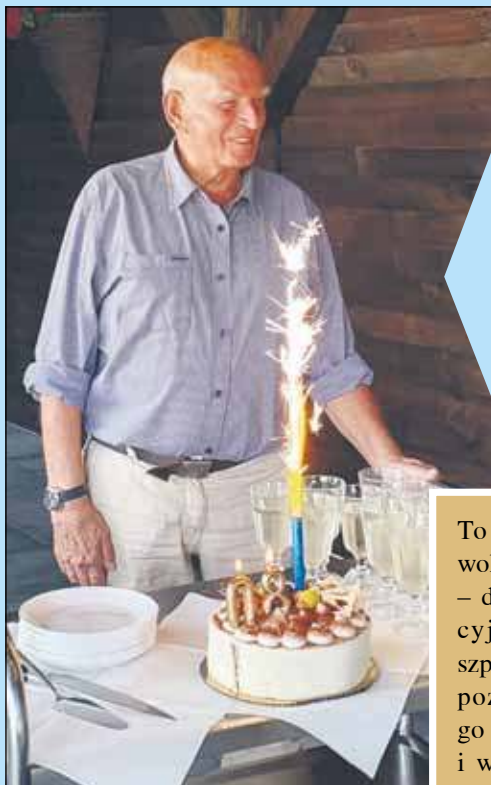
Ficiński, Mateusz Duszyński i Krystian Adamiak z kadrą województwa zajęło 2. miejsce w memoriale Waldemara Hyżego. (grz)

TENIS

Lena Miszczak (PKT) wygrała

halowy turniej młodzieck. W finałowej grupie pokonała Nadię Jasińską (Łódź) 6:3, 6:4 i klubową koleżankę Milenę Belicę 4:6, 7:6, 10:4. Z kolei w turnieju seniorów w Grodzisku 21-lletni Dominik Śliwiński (PKT) wygrał jedno spotkanie i zajął 9. lokatę. (grz)

KRONIKA Towarzyska



Znanemu przed laty pogromcy złodziei samochodów „stuknęło” 80 lat. Z tej okazji **Henryk Ramlau** pokroił skromny tort urodzinowy – mniejszy od koła małego fiata. Wypił też lampkę szampana. Były szef Wydziału Komunikacji w Starostwie (pracował tam 22 lata) jest w znakomitej formie. Wciąż podróżuje, dużo czyta, jeździ autem i namiętnie gra w Lotto (zawsze stawia na te same numery). Zapewnia, że gdy wreszcie wygra milion, wyruszy w podróż dookoła świata. Oczywiście wraz z żoną i synem. W czasach, gdy Ramlau był urzędnikiem Starostwa, demaskował każdy szwindel w dokumentach sprzedawanych i kupowanych samochodów. Takiego miał nosa!

Taki sojusznik to jak cała armia sojuszników! **Krzysztof Rąkowski** – pracownik „wodociągów” i szef Rady Miejskiej (na zdjęciu z lewej), namówił do współpracy najsilniejszego człowieka świata – **Hovhannesa Yazichyana** (z prawej). Obaj panowie zachęcają do zdrowego życia: jazdy rowerem i picia zdrowej wody z pabianickich studni głębinowych. Mocarz „Hovi”, który z naszym miastem jest związany od wielu lat (ma tu żonę, dwie córki i dom), chwali tutejszą wodę z kranu i chętnie pokazuje, jaką daje moc w rękach.



To się nazywa silna wola! **Adam Marczak** – dyrektor administracyjny pabianickiego szpitala, z dnia na dzień pozbywa się zbędnego tłuszczu. Wiemy i widzimy, że w czterech miesiącach schudł aż 25 kilogramów i wciąż chudnie. Jak on to robi? Po pierwsze – do posiłków siada z mniejszym i płytszym talerzem. Po drugie – sprawił sobie rower i zawzięcie pedałuje w okolicach miasta. Efekty są imponujące. Żona dyrektora zwierzyła się nam, że w domowym budżecie są już spore oszczędności na jedzeniu. Za to szycują się wydatki na nowe (znacznie mniejsze) ubrania. Póki co Adam Marczak przeprosił się z marynarką od ślubu (na zdjęciu). Pasuje jak ulał, ale pewnie będzie musiał kupić jeszcze mniejszą. Podziwiamy upór dyrektora i życzymy radości z lekkości!



Zbiera ciepłe koce, czapki, skarpety, suszone owoce, konserwy rybne, batony energetyczne i napoje wzmacniające. Wszystko to zawozi na wschodnią granicę Polski – dla koczujących uchodźców z Afganistanu, Jemenu, Syrii, Iraku. **Renata Uznańska-Bartoszek**, bo o niej mowa, to bardzo zaangażowana kobieta (do niedawna radna miejska). W początkach epidemii szyla i rozdawała maseczki, niosła transparenty w marszach zbuntowanych kobiet, stanęła w obronie lesbijek i homoseksualistów. Zawsze jest tam, gdzie trzeba pomóc słabszym. „Tęcza niktogo nie obraża, a miłość to miłość” – napisała pod swoim zdjęciem z tęczą parasolką.



Coraz częściej do Pabianic „zagląda” muzyk **Zbigniew Hołdys** (na zdjęciu z prawej) – gitarzysta zespołu „Perfect”, kompozytor piosenek: „Nie płacz Ewka”, „Chcemy być sobą”, „Autobiografia”. Dzieje się tak, bo Hołdys lubi rozprawiać o Polsce z mieszkańcem Pabianic **Januszem Nagieckim** – muzykiem, grafikiem i szefem Komitetu Obrony Demokracji. Obaj panowie wartko dyskutują w mediach społecznościowych. Ostatnio tematami były kłamstwa szerzone przez polskie władze oraz rujnowanie etyki. Wiemy, że Hołdys przyjął zaproszenie nad Dobrzyńkę i ponoć już pakuje walizkę.

Aż do arcybiskupa **Grzegorza Rysia** – metropolity łódzkiego, dotarł ze skargą emeryt **Andrzej Teodorczyk** (na zdjęciu). Poszło o zaniedbany budynek parafialny przy kościele św. Floriana. To ten przy ulicy Warszawskiej, w którym niegdyś na górze mieszkał wikary, a na dole dzieci uczyły się religii. Teodorczyk prosił biskupa o pomoc w ocaleniu starej plebanii. Dlaczego? Bo podobnie jak kościół św. Floriana zbudowano ją z cegiel, jakie 120 lat temu podarował parafii bliski krewny Teodorczyka – właściciel cegielni **Franciszek Nawrocki** (ojciec słynnego malarza **Bolesława Nawrockiego**). Wiemy, że audycja u biskupa Rysia była długa i obiecująca. Andrzej Teodorczyk – przed laty szef autoserwisu i autosalonu, to człowiek bardzo uparty i piekielnie skuteczny w działaniach.

